

Tadeusz Łuniewski

41 Dywizja Piechoty Rezerwowa we wrześniu 1939 roku

Przegląd Historyczno-Wojskowy 16 (67)/4 (254), 51-80

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tadeusz Łuniewski

41 DYWIZJA PIECHOTY REZERWOWA WE WRZEŚNIU 1939 ROKU

Mimo dostępności archiwów i dokumentów brak jest monografii jednostek walczących we wrześniu 1939 r. Dotyczy to zwłaszcza dywizji rezerwowych, które mimo braku zgrania pododdziałów oraz braku tradycji pułkowych dzielnie walczyły na polach bitew.

41 Dywizja Piechoty Rezerwowa (DPRez) walnie przyczyniła się do wrześniowej chwały Wojska Polskiego, walcząc na polach bitew Mazowsza, Podlasia, Lubelszczyzny i Zamojszczyzny. Od początku była osłabiona brakiem oddziałów i pododdziałów, które nie dotarły na miejsce koncentracji lub były kierowane rozkazami w inne miejsca. Wydawane podczas walk sprzeczne rozkazy spowodowały, że jednostka została zdeorganizowana. Mimo to nie uległa rozproszeniu i biła się dzielnie z Niemcami. Świadczy to o wysokim morale żołnierzy. Warto zatem, aby pamiętano o tych jednostkach, które wcześniej nie istniały, a zostały stworzone na potrzeby pola walki.

W literaturze dotyczącej Września 1939 r. można odnaleźć dosyć skąpe informacje na temat oddziałów i pododdziałów 41 DPRez. Chociaż ukazało się kilkadziesiąt nowych opracowań o kampanii wrześniowej, m.in. autorstwa Czesława Grzelaka i Henryka Stańczyka czy Leszka Moczulskiego, to nie wnoszą one nowych informacji na ich temat. Często powtarzają znane już fakty. Najbardziej wartościowa, choć niepozbawiona błędów, jest praca Tadeusza Jurgi i Władysława Karbowskiego pt. *Armia „Modlin” 1939* (Warszawa 1987), z której korzystali autorzy innych prac. Wiedzę o walkach uzupełniają też wydawnictwa regionalne powstałe na podstawie relacji mieszkańców, często nieopublikowanych lub mało znanych. Od 2010 r. utrudniony jest dostęp do materiałów przechowywanych niegdyś w Wojskowym Instytucie Historycznym (Wojskowym Biurze Badań Historycznych), a obecnie w Centralnym Archiwum Wojskowym. Przygotowując artykuł, korzystałem przede wszystkim z *Polskich Sił Zbrojnych w drugiej wojnie światowej* (t. 1, *Kampania wrześniowa 1939*), monografii Jurgi i Karbowskiego (*Armia „Modlin” 1939*), a także opracowań regionalnych i zasobów internetowych.

* * *

W przyjętym 30 kwietnia 1938 r. przez Sztab Naczelnego Wodza planie mobilizacyjnym „W”¹ przewidziano utworzenie 7 rezerwowych dywizji piechoty.

¹ *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej*, t. 1, *Wojna obronna Polski 1939*, Warszawa 1979, s. 246. Piotr Zarzycki podaje (*Plan mobilizacyjny „W”. Wykaz oddziałów mobilizowanych na wypadek wojny*,

Dywizje takie różniły się od jednostek czynnych strukturą organizacyjną; nie miały w swoim składzie dywizjonów artylerii ciężkiej, baterii artylerii przeciwlotniczej, plutonów artylerii w pułkach piechoty, zmniejszone były kompanie przeciwpancerne (sześć- lub czterodziałowe) oraz bataliony saperów z kolumnami saper-skimi². Plan mobilizacyjny był tak opracowany, że umożliwiał przeprowadzenie mobilizacji jednostek w zależności od zagrożenia państwa. Można było przeprowadzić mobilizację ukrytą alarmową albo powszechną jawną. Istniała możliwość mobilizacji jednostek tylko na pewnym obszarze bądź określonego rodzaju. Plan był zatem bardzo elastyczny i dostosowany do planów operacyjnych wojny na wschodzie lub zachodzie kraju³.

Plan operacyjny „Z” dotyczył odparcia niemieckiej inwazji. Zakładał on utworzenie pięciu armii i grupy operacyjnej (w sierpniu dodano jeszcze jedną armię) oraz przewidywał utworzenie odwodów Naczelnego Wodza, w których skład miały wejść zarówno dywizje czynne, jak i rezerwowe. Miały one utworzyć jedną armię odwodową i trzy odwodowe grupy operacyjne.

Front północny rozciągał się od Grudziądza do Białegostoku. Zgromadzone jednostki Wojska Polskiego miały bronić kraju przed armią niemiecką nacierającą z Prus Wschodnich. Grupę Operacyjną (GO) „Wyszków”, którą zgodnie z planem miał dowodzić gen. bryg. Stanisław Skwarczyński, miały tworzyć: 1 Dywizja Piechoty Legionów (DPLeg), 35 DPRez, 41 DPRez, I dywizjon 2 pułku artylerii ciężkiej (pac) oraz jednostki wsparcia i zaopatrzenia⁴. Grupa Operacyjna „Wyszków” miała się skoncentrować w rejonie Wyszków–Goworowo i działać na korzyść Armii „Modlin” lub Samodzielnej Grupy Operacyjnej (SGO) „Narew”, osłaniających kierunki z Prus Wschodnich na Warszawę i Brześć. Jej zadanie nie zostało określone na piśmie, ale według szefa Sztabu Głównego gen. Wacława Stachewicza, *stanowiła ona odwód Naczelnego Wodza ześrodkowany w widłach Bugu i Narwi, przeznaczony do uderzenia z linii Narwi w kierunku zachodnim na skrzydło nieprzyjaciela nacierającego na Modlin–Warszawę, bądź też do obrony Narwi. Grupa ta miała przejść pod rozkazy dowódcy armii „Modlin” z chwilą rozpoznania głównego kierunku uderzenia nieprzyjaciela z Prus Wschodnich i konieczności opuszczenia przez tę armię wysuniętej pozycji mławskiej*⁵. 27 sierpnia szef Sztabu Głównego wydał

Pruszków 1995, s. 12) datę 1 V 1938 r.

² P. M. Rozdżestwieński, *Piechota 1939. Organizacja i uzbrojenie pułków piechoty*, Warszawa 2012, s. 17.

³ *Krótki informator historyczny o Wojsku Polskim w latach II wojny światowej*, t. 7, T. Jurga, *Regularne jednostki Wojska Polskiego w 1939 r. Organizacja i działania bojowe, uzbrojenie, metryki związków operacyjnych, dywizji i brygad*, Warszawa 1975, s. 41–46.

⁴ *Ibidem*, s. 203.

⁵ Cyt. za.: T. Jurga, W. Karbowski, *Armia „Modlin” 1939*, Warszawa 1987, s. 49. Zob. także: C. Grzelak, H. Stańczyk, *Kampania polska 1939 roku. Początek II wojny światowej*, Warszawa 2005, s. 148; M. Porwit, *Komentarze do historii polskich działań obronnych 1939 roku*, cz. 1, *Plany i ich załamanie się*, Warszawa 1969, s. 89; *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. 1, *Kampania*

dowódcy 1 DP gen. Wincentemu Kowalskiemu szczególny rozkaz, w którym podporządkowano mu 41 DP. Dowódca GO „Wyszków” gen. Skwarczyński w tym czasie przebywał na Pomorzu jako dowódca Korpusu Interwencyjnego. Przybył on na miejsce koncentracji w nocy z 1 na 2 września, ale już 2 września powierzono mu dowództwo grupy operacyjnej w Armii „Prusy”⁶.

Mobilizacja

41 Dywizja Piechoty Rezerwowa nie istniała w czasie pokoju. Wszystkie jej oddziały i pododdziały powstały w wyniku mobilizacji alarmowej oraz powszechnej⁷. Według etatu, dywizję miały tworzyć: 114, 115 i 116 pułki piechoty (pp) rezerwowe, 61 pułk artylerii lekkiej (pał) rezerwowy, 61 batalion saperów (bsap) rezerwowy oraz jednostki służb⁸.

Pierwsze oddziały organizowały się w wyniku mobilizacji alarmowej ogłoszonej 23 sierpnia 1939 r. z dniem 24 sierpnia godz. 6.00. Z jednostek 41 DP w grupie niebieskiej były: 114 pp (miał osiągnąć gotowość w ciągu 48 godz.); 115 pp (bez III batalionu) – w ciągu 54 godz.; 1 i 2 baterie armat 61 pał wraz z kolumną amunicyjną – w ciągu 48 godz. Dowództwo i sztab oraz 114 pp, dowództwo oraz I batalion 116 pp zorganizowały się w Szkole Podchorążych Piechoty w Komorowie koło Ostrowi Mazowieckiej. Dowództwo i I batalion 116 pp miały osiągnąć gotowość bojową w ciągu 5 dni. 115 pp został zmobilizowany w Centrum Wyszkolenia Rezerw Piechoty w Różanie. W mobilizacji powszechnej organizowały się: III batalion 115 pp – w 13 pp w Pułtusku i miał na to 4 dni; II batalion 116 pp – w 71 pp w Zambrowie (gotowość bojową miał wyznaczoną na 4 dzień), a III batalion w 33 pp – w Łomży (na 3 dzień mobilizacji). Oprócz 114 pp i 115 pp (bez III batalionu) czas mobilizacji dotyczył tylko pierwszego rzutu, czyli jednostek bojowych. Wszystkie pododdziały tyłowe miały się organizować w późniejszym czasie.

Pododdziały 61 pał były mobilizowane: dowództwo i I dywizjon (bez 1 i 2 baterii) w ciągu 4 dni w Mazowieckiej Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii w Zambrowie, w 9 pał w Siedlcach i Białej Podlaskiej – II dywizjon w 6 dniu mobilizacji i III dywizjon w 7 dniu.

61 (bsap) mobilizował się w 1 bsap w Modlinie w ciągu 4 dni (I rzutu). Pozostałe pododdziały powstawały w różnych miejscach: samodzielny 61 patrol meteo dla

wrześniowa 1939, cz. 1, Polityczne i wojskowe położenie Polski przed wojną, Londyn 1951, s. 372; W. Stachiewicz, *Wierności dochować żołnierskiej: przygotowania wojenne w Polsce 1935–1939 oraz kampania 1939 w relacjach i rozważaniach szefa Sztabu Głównego i szefa Sztabu Naczelnego Wodza*, Warszawa 1998, s. 428.

⁶J. Szczepański, *Dzieje Wyszkowa i okolic*, Warszawa 1998, s. 235; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 2, s. 37, 47.

⁷C. Grzelak, H. Stańczyk, *op. cit.*, tab. s. 97.

⁸Ponieważ jednostka oraz tworzące ją oddziały i pododdziały były rezerwowe, pierwszy raz podano ich pełne nazwy, dalej pominięto określenie „rezerwowy”.

61 pal – w 4 dniu mobilizacji w Zambrowie, 77 sęd polowy – w Ostrowi, 56 poczta polowa – w Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telegrafów w Lublinie, 52 pluton piechoty żandarmerii – w 5 dniu mobilizacji w 1 dywizjonie żandarmerii w Warszawie, 52 pluton radio – w 3 dniu w pułku radiotelegraficznym w Warszawie, 52 pluton łączności Kwatery Głównej – w Centrum Wyszkożenia Łączności w Zegrzu w 3 dniu mobilizacji. Tam też i w podobnym czasie zmobilizowano 52 kompanię telefoniczną i 52 drużynę parkową łączności⁹.

Po mobilizacji skład 41 DP miał przedstawiać się następująco:

- dowódca – gen. bryg. Wacław Piekarski;
- szef sztabu – mjr dypl. Józef Leopold Biliński;
- dowódca piechoty – płk Marian Stanisław Raganowicz;
- dowódca artylerii – płk Adam Tymoteusz Sawczyński;
- kwatermistrz – mjr dypl. Jan Bielewicz;
- 114 pp – dowódca ppłk dypl. Zygmunt Fila;
- 115 pp – dowódca ppłk Czesław Rzedzicki;
- 116 pp – dowódca ppłk Mieczysław Chamerski;
- 61 pal – dowódca płk Florian Grabczyński;
- 61 bsap – mjr Tadeusz II Pisarski;
- szwadron kawalerii dywizyjnej – mjr Józef Sienkiewicz¹⁰.

Dnia 1 września dywizja miała zmobilizowane 3 bataliony i 8 dział. W trakcie działań wojennych okazało się, że nie dotarły dwa dywizjony artylerii mobilizowane przez 9 pal w Siedlcach. W Ostrowi Mazowieckiej zaś stał gotowy III dywizjon 51 pal zmobilizowany przez 18 pal dla 39 DPRez. Został on włączony do 41 DP zamiast mobilizowanych w Siedlcach II i III dywizjonów, które włączono do 39 DP. III dywizjon 51 pal składał się z trzech baterii haubic 100 mm. Gotowość bojową osiągnął 5 września¹¹. Dokonano tego na prośbę gen. Kowalskiego, za zgodą Sztabu Naczelnego Wodza. Nie dotarł też do dywizji rezerwowej 61 bsap zmobilizowany przez 1 bsap w Modlinie¹². W dniu wybuchu wojny dywizja miała zmobilizowane $\frac{2}{3}$ oddziałów. Reszta była w trakcie organizacji zgodnie z planem mobilizacyjnym, który przewidywał dla niektórych oddziałów i pododdziałów dywizji stan gotowości na 7 dzień mobilizacji, tzn.

⁹ *Plan mobilizacyjny „W”...*, s. 27–28, 35, 45, 54, 72, 75–76, 79, 123, 133–134, 146, 181, 214; R. Rybka, K. Stepan, *Najlepsza broń. Plan mobilizacyjny „W” i jego ewolucja*, Warszawa 2010, s. 56, 83, 126, 172–173, 269, 285, 313, 409, 476, 485, 508, 561, 591, 1087–1089, 1091.

¹⁰ S. Truszkowski, *Walki obronne na Podlasiu we wrześniu 1939 roku. działania Grupy Operacyjnej „Wyszków”*, „Rocznik Mazowiecki” 1974, nr 5, s. 39–72; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 451–452. Ludwik Głowacki wspomina (*Obrona Warszawy i Modlina na tle kampanii wrześniowej 1939*, wyd. 4, Warszawa 1975, s. 25) o 15 kompanii cekaemów, która była mobilizowana dla 41 DP przez 36 pp i została oddana do dyspozycji Dowództwa Obrony Warszawy.

¹¹ G. Leszczyński, *18 pułk artylerii lekkiej*, Pruszków 2006, s. 175.

¹² S. Truszkowski, *op. cit.*, s. 42.

6 września, np. III dywizjon 61 pał¹³. Szóstego dnia wojny brakowało jeszcze batalionu piechoty, dywizjonu artylerii oraz większości służb i taborów¹⁴.

W pierwszym i drugim dniu wojny dywizja nadal organizowała swoje oddziały, gotowe zaś zajmowały stanowiska obronne, np. 115 pp przebywał w Różanie, a jego 3 batalion w Pułtusku. Pozostałe oddziały znajdowały się w rejonie Brok-Ostrów Mazowiecka. Tereny te były 4 września silnie bombardowane, a zwłaszcza pobliska linia kolejowa Wilno–Warszawa. Być może była to sprawa dywersantów z V kolumny rekrutujących się z miejscowych kolonistów niemieckich¹⁵.

Dnia 3 września o godz. 12 GO „Wyszków” przeszła pod rozkazy Armii „Modlin”¹⁶; zaczęła się koncentrować w rejonie na wschód i południowy wschód od Różana. Planowano kontratak 1 i 41 dywizji w kierunku zachodnim¹⁷. Była to decyzja Naczelnego Dowództwa nieorientowanego w sytuacji. Rezerwowy 115 pp miał przejść pod rozkazy SGO „Narew”¹⁸, ale 4 września ok. godz. 22 gen. Kowalski otrzymał rozkaz przejścia do obrony linii Narwi. 41 DP miała bronić odcinka od Różana do Nowego Lubiela¹⁹. Zgodnie z rozkazem dowódcy GO „Wyszków” nad rzeką znajdowały się tylko ubezpieczenia, oddziały zaś na północ od Długosiodła. Sztab dywizji kwaterował w miejscowości Góry²⁰.

DZIAŁANIA BOJOWE

Obrona Narwi

Wódz naczelny marsz. Edward Rydz-Śmigły 5 września wydał rozkaz dotyczący działań na północy kraju: *Grupa gen. Kowalskiego, w składzie 1 i 41 DP rez. oraz oddziałów znajdujących się na przedmościach w Pułtusku i Różanie, ma zapewnić sobie wyjście w kierunku zachodnim z rz. Narwi, broniąc przedmościa Pułtusk i Różan. Resztę odcinka dozorować*²¹. Trudności techniczne oraz brak jednolitego dowództwa na kierunku północnym doprowadził do chaosu rozkazodawczego. Dowódca GO „Wyszków” gen. Kowalski dostawał rozkazy z Naczelnego Dowództwa i z dowództwa Armii „Modlin”. Docierały one z opóźnieniem i w momencie otrzymania

¹³ A. Zawilski, *Bitwy polskiego września*, t. 1, Warszawa 1972, s. 170.

¹⁴ W. Kozłowski, *Obrona środkowej Narwi i Biebrzy w 1939 roku*, „Acta Universitatis Lodziensis”. Folia Historica 1981, t. 5, s. 108.

¹⁵ A. Firewicz, *Sadowne i okolice wczoraj i dziś*, Warszawa 2004, s. 94.

¹⁶ M. Porwit, *op. cit.*, cz. 1, s. 182; W. Iwanowski, *Wysięk zbrojny narodu polskiego w czasie II wojny światowej*, t. 1, *Kampania wrześniowa 1939*, Warszawa 1961, s. 165; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 2, s. 47.

¹⁷ C. Grzelak, H. Stańczyk, *op. cit.*, s. 151; W. Iwanowski, *op. cit.*, s. 166; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 2, s. 54.

¹⁸ S. Truszkowski, *op. cit.*, s. 45.

¹⁹ T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 141; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 2, s. 56.

²⁰ T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 150; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 2, s. 57.

²¹ Cyt. za: C. Grzelak, H. Stańczyk, *op. cit.*, s. 170. Zob. też: L. Głowacki, *op. cit.*, s. 109; W. Iwanowski, *op. cit.*, s. 367.

były nieaktualne. Rozkaz Naczelnego Wodza dotarł do GO „Wyszków” dopiero 6 września. Zgodnie z nim gen. Kowalski wydał 41 DP rozkaz przegrupowania. Dywizja przeszła za rzekę, pozostawiając na przedmościu w Różaniu dwa bataliony 115 pp i I dywizjon artylerii 61 pal. Wspierały je 115 kompania saperów i kompania cekaemów plot, które zgodnie z rozkazem gen. Czesława Młota-Fijałkowskiego zostały podporządkowane dowódcy 18 DP płk. dypl. Stefanowi Kosseckiemu. Reszta dywizji pozostała w lesie na północ od Długosiodła²². Rozkaz ten został odwołany, ale informacja ta nie dotarła do adresata²³.

W tym czasie do rzeki zbliżały się siły niemieckie z Korpusu „Wodrig”. Dwa bataliony 115 pp broniły się na prawym brzegu Narwi, wykorzystując różańskie forty. 2 kompania I batalionu obsadziła fort nr 1 broniący dostępu od strony drogi z Ostrołęki; 3 kompania – fort nr 2 usytuowany przy drodze do Warszawy, fort nr 3, współdziałający z fortem nr 2, obsadziła 4 kompania II batalionu. Kompanie 5 i 6 II batalionu stanowiły odwód i znajdowały się na lewym brzegu Narwi, po obu stronach mostu. 1 kompania została wysunięta na dalekie przedpole; zajmowała pozycje przy drodze z Ostrołęki w miejscowościach Sieluń i Dyszobaba. 2 kompania wystawiła placówkę również na drodze z Makowa, na odcinku Załużie–Szeligi²⁴. Dnia 5 września ok. godz. 5 Niemcy rozpoczęli ostrzał Różana. Następnie z kierunku Ostrołęki pojawił się niemiecki oddział rozpoznawczy, który nawiązał kontakt bojowy z wysuniętym do Sielunia plutonem piechoty. Po odparciu ataku pluton piechoty wycofał się do miejscowości Dyszobaba, skąd po zaciętej walce z całą kompanią wycofał się do fortu.

Podobnie działo się z placówką 2 kompanii na drodze z Makowa. Po zaciętej walce wycofała się do fortu nr 2²⁵. Szczególnie dobrze spisała się kompania przeciwpancerna, która zniszczyła 9 czołgów nieprzyjaciela i kilka uszkodziła. Siłom polskim zabrakło wsparcia artylerii, oprócz 3 dział artylerii pozycyjnej, na skutek zniszczenia połączeń z bateriami 61 pal, nie była ona w stanie wspierać walczących²⁶. Nieprzyjaciel odstąpił od dalszych walk i szukał innego, dogodnego miejsca do przeprawy przez Narew, m.in. na kierunku Sieluń–Chełsty.

Oddziały polskie wycofały się z Różana w nocy z 5 na 6 września, pozostawiając placówki na prawym brzegu rzeki. Mostu na Narwi nie miał kto wysadzić, gdyż batalion saperów do dywizji nie dotarł. Zdołano tylko uszkodzić jego

²² T. Jurga, *op. cit.*, s. 385; L. Głowacki, *op. cit.*, s. 111; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 2, s. 59; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 150, 154–155.

²³ L. Moczulski, *Wojna polska 1939*, Warszawa 2009, s. 725.

²⁴ D. Budelewski, *Działania wojenne na ziemi różańsko-makowskiej we wrześniu 1939 roku*, w: *Wydarzenia roku 1939 i 1989 na Mazowszu Północno-Wschodnim. Studia nad historią regionalną*, Ostrołęka 2009, s. 53–54; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 159; R. Juskiewicz, *Walki o przedmościa: Różan, Pułtusk, Płock 1939*, Warszawa 1992, s. 29.

²⁵ D. Budelewski, *op. cit.*, s. 56–57; R. Juskiewicz, *op. cit.*, s. 37.

²⁶ W. Kozłowski, *op. cit.*, s. 107; D. Budelewski, *op. cit.*, s. 57–58. Tadeusz Jurga i Władysław Karbowski twierdzą (*op. cit.*, s. 161), że zniszczono 5 czołgów.

nawierzchnię; próbowano go podpalić lub zniszczyć artylerią²⁷. Niemcy uchwycili przyczółki na północ i południe od miasta.

W tym czasie 115 pp obsadził lewy brzeg Narwi, naprzeciw Różana, jednym batalionem naprzeciwko mostu, a drugim – w lesie Szczawin, gdzie rozwinęły swoje stanowiska także baterie 61 pal²⁸. Pułkownik Raganowicz objął dowództwo oddziałów polskich broniących się na lewym brzegu Narwi pod Różanem: 115 pp, I batalionu 114 pp (odcinek od Kaszewca do Chełst) oraz 1 i 2 baterii 61 pal i plutonu artylerii pozycyjnej²⁹. Na północ od nich, w rejonie Czarnowa, stanowiska zajął II batalion 114 pp razem z 3 baterią 61 pal³⁰, na południe od 115 pp w Dzbądzu – czata w sile 5 kompanii ze 116 pp³¹. Bataliony II i III ze 116 pp zostały ześrodkowane w rejonie Małaszki i Wólki Grochowskiej³². III dywizjon 51 pal rozwinął swoje baterie w miejscowości Góry³³.

W tym czasie gen. Piekarski został wezwany do Pniewa do dowódcy GO „Wyszków”. Przed wyjazdem zawiadomił dowódców 114 i 115 pp o możliwości odwrotu. Atakowany przez nieprzyjaciela II batalion 114 pp nie wytrzymał silnego ognia artylerii i opuścił swój odcinek, pozostawiając 3 baterię 61 pal bez osłony. Następnego dnia bateria została zaatakowana i tylko jeden działon uszedł cało.

Generał Piekarski, dowiedziawszy się o tej sytuacji, rozkazał 114 pp wyprzeć nieprzyjaciela za rzekę. I batalion nacierał spod Czarnowa na Chełsty, a III z rejonu na północ od Ludwinowa. Brak współdziałania oraz pożar lasu były przyczyną niepowodzenia natarcia i oddziały wycofały się do wsi Plewki³⁴. Po godz. 18 dowódca 115 pp otrzymał od gen. Piekarskiego telefoniczną wiadomość o przeciwnatarciu 114 pp z Dąbrówki. Pomocnicze uderzenia wykonały: odwodowa kompania II batalionu spod Kruszewa i 2 kompania 115 pp, która godzinę później zdobyła w walce na bagnety lasek na południe od Chełst; pod ogniem artylerii przeszła do obrony. Brak łączności był przyczyną braku współdziałania w natarciu. Patrole wysłane przez 115 pp nie znalazły własnych wojsk, ale stwierdziły, że patrole niemieckie kierują się na Goworowo³⁵. Niemcy przeprowadzili

²⁷ R. Juszkiwicz, *op. cit.*, s. 48–49; S. Andryszczyk, *Walki obronne oddziałów polskich na obszarze obecnego województwa ostrołęckiego we wrześniu 1939 roku*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 1989, z. 3, s. 118.

²⁸ D. Budelewski, *op. cit.*, s. 58; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 162.

²⁹ W. Kozłowski, *op. cit.*, s. 107. Ludwik Głowacki (*op. cit.*, s. 111), autorzy *Polskich Sił Zbrojnych* (t. 1, cz. 2, s. 464), Jurga i Karbowski (*op. cit.*, s. 162) oraz Galster (*Księga pamiątkowa artylerii polskiej 1914–1939*, Londyn 1975, s. 310) podają, że na odcinku Kruszewo–Chełsty stał II batalion 114 pp, wsparty 3 baterią 61 pal.

³⁰ D. Budelewski, *op. cit.*, s. 58; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 162.

³¹ T. Jurga, *op. cit.*, s. 386; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 162.

³² D. Budelewski, *op. cit.*, s. 58.

³³ G. Leszczyński, *op. cit.*, s. 176; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 2, s. 464.

³⁴ W. Kozłowski, *op. cit.*, s. 109; W. Iwanowski, *op. cit.*, s. 174; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 182; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 2, s. 465; R. Juszkiwicz, *op. cit.*, s. 57–58.

³⁵ W. Kozłowski, *op. cit.*, s. 110; W. Iwanowski, *op. cit.*, s. 174; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*,

artylerię, która rozpoczęła ostrzał rejonu Goworowa i stacji Pasięki. W nocy 115 pp wycofał się do miejscowości Góry. Kłopoty miał również 116 pp. Pluton patrolujący Narew na południe od Różana, w rejonie m. Brzuze, został odrzucony. Pozostałe pododdziały tego pułku oraz III dywizjon 51 pal znajdowały się w rejonie Kobylin, Pasięki, Góry i Małaszek.

Niemiecka 1 Brygada Kawalerii dotarła ok. godz. 23 do drogi Różan–Ostrów Mazowiecka i zajęła stanowiska przy mostku na rzece Orz w rejonie Czarnowa³⁶, skąd ostrzeliwała drogę i poruszające się po niej oddziały i pododdziały, tj.: tabory 115 pp, I dywizjon 61 pal oraz straż przednią 115 pp złożoną z kompanii przeciwpancernej, kompanii zwiadu i plutonu cyklistów. Wycofujący się przez Czarnowo I batalion 115 pp natarł na skrzydło Niemców. Atak zakończył się niepowodzeniem i batalion wycofał się w nieładzie. Po uporządkowaniu przebił się przez Pasięki do rejonu miejscowości Góry. Podczas tych walk ranny został dowódca pułku ppłk Czesław Rzedzicki. Maszerujący drogą z Różana na Ostrów II batalion 115 pp, słysząc odgłosy walki, skręcił na południe i przez Zaorze, Kunin, Kobylin dotarł do Góry. Po drodze odrzucił patrol piechoty z niemieckiej 12 Dywizji spieszącej na pomoc kawalerzystom. 3 kompania zaś wycofała się przez Kaszewiec, Dzbańdzek, Kunin i dalej przez Józefowo do miejscowości Góry, po drodze walcząc ze szpicą nadchodzącej kolumny Niemców. W ten sposób cały 115 pp wcześniej rano 7 września znalazł się we wsi Góry. Tam też nadciągały pozostałe oddziały i pododdziały 41 DP³⁷. Pododdziały artylerii, tj. III dywizjon 51 pal i I dywizjon 61 pal (bez 3 baterii i jednego działła) gromadziły się w rejonie Wiśniewo–Poręba–Grabownica Nowa³⁸.

Generał Piekarski postanowił przeciwdziałać już wieczorem 6 września. Nakazał dowódcy 116 pp ppłk. Chamerskiemu atak dwoma batalionami, wspartymi III dywizjonem 51 pal, z lasu Kobylin w kierunku miejscowości Dzbańdz. W wyniku nieporozumienia w rozkazodawstwie oraz szwankującej łączności pułk rozpoczął jednak odwrót³⁹.

W związku z sytuacją na froncie Naczelny Wódz wydał rozkaz odwrotu wojsk polskich za linię Wisły i Dunajca. Wykonując ten rozkaz, siły polskie na północy miały bronić Wisły i Narwi, ale zamieszanie w rozkazodawstwie (GO „Wyszaków” otrzymywała rozkazy zarówno z Naczelnego Dowództwa, jak i z Armii „Modlin” i SGO „Narew”) spowodowało, że obrona Narwi i przedmości w Pułtusku

s. 182; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 2, s. 465.

³⁶ W. Kozłowski, *op. cit.*, s. 110; L. Głowacki, *op. cit.*, s. 113, A. Zawilski, *op. cit.*, s. 177; W. Iwanowski, *op. cit.*, s. 174; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 2, s. 465; J. W. Wojciechowski, *Działania wojenne niemieckiej 1 Brygady Kawalerii w 1939 r.*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 2000, t. 13, s. 137–140.

³⁷ W. Kozłowski, *op. cit.*, s. 111; L. Głowacki, *op. cit.*, s. 114; W. Iwanowski, *op. cit.*, s. 176–177; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 187–188; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 2, s. 466–467.

³⁸ *Księga pamiątkowa artylerii...*, s. 311.

³⁹ W. Kozłowski, *op. cit.*, s. 112; W. Iwanowski, *op. cit.*, s. 176; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 164, 183; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 2, s. 466–467; R. Juszkiewicz, *op. cit.*, s. 59–60.

i Różanie była już niemożliwa⁴⁰. Rankiem 7 września dywizja była jeszcze w rejonie Kunin–Kobylin, a po południu już w odwrocie za Bug w kierunku Wyszkowa. Zgodnie z rozkazem Naczelnego Wodza została podporządkowana, razem z 33 DPRez, Armii „Modlin”⁴¹. Do wieczora osiągnęła rejon Stara Wieś–Białe Błota–Poręba, gdzie nastąpiło uporządkowanie oddziałów⁴². Dywizja liczyła 7 batalionów o stanach ok. 35%⁴³. Następnie oddziały 41 DP ruszyły w kierunku mostów w Wyszkowie i przepawiły się przez Bug.

Obrona Bugu

W nocy z 7 na 8 września 41 DP po osiągnięciu lewego brzegu Bugu koncentrowała się w rejonie Łazów, Strachowa i Gwizdał⁴⁴. 8 września o godz. 17 zostały wysadzone mosty kolejowy i drogowy w Wyszkowie, a pod wieczór do miasta wkroczyli Niemcy. 41 Dywizję tworzyły wówczas dwa bataliony 114 pp, I i II bataliony 115 pp, 116 pp i dowództwo II dywizjonu 61 pal⁴⁵. Tego samego dnia dywizja obsadziła linię rzeki od ujścia Liwca do miejscowości Tuchlin⁴⁶. Na zachodnim skrzydle rozwinął się 116 pp, na wschodnim – 115 pp, a 114 pp – w odwodzie, w lesie pod miejscowością Jerzyska⁴⁷. Sztab dywizji ulokował się w m. Burakowskie. Tego dnia oddziały niemieckie podjęły pomyślną próbę forsowania Bugu, m.in. pod Brańszczykiem. Niemiecki batalion z artylerią po przeprawie przez Bug przemierzał się prawym brzegiem Liwca. Napotkał nadchodzący od Brzuzy I batalion 116 pp i go odrzucił, po czym skierował się na m. Łazy. Do przeciwnatarcia ruszyły I i II bataliony 134 pp rez. oraz I dywizjon 32 pal 33 DP. Od wschodu uderzył II batalion 116 pp wspomagany przez 7 baterię 32 pal oraz III dywizjon 51 pal. Z Kamieńczyka (lewy brzeg Liwca przy ujściu do Bugu) atakowały: 7 kompania i część II batalionu 6 pp oraz 1 bsap. Oddziały polskie po całodziennej walce wyparły niemiecki batalion z 23 pp (11 DP). Zginęło ok. 150 żołnierzy polskich i tyluż niemieckich. Niemcy podczas odwrotu podpalili las i na brzegu rzeki zostali ostrzelani

⁴⁰ C. Grzelak, H. Stańczyk, *op. cit.*, s. 195; W. Iwanowski, *op. cit.*, s. 178, 182; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 2, s. 61.

⁴¹ T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 202.

⁴² L. Moczulski, *op. cit.*, s. 726; W. Iwanowski, *op. cit.*, s. 396; *Polski czyn zbrojny...*, s. 464; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 189.

⁴³ T. Jurga, *op. cit.*, s. 426; G. Leszczyński, *op. cit.*, s. 176; L. Głowacki, *op. cit.*, s. 116. Wincenty Iwanowski podaje (*op. cit.*, s. 408), że dywizja liczyła 8 baonów i 12 dział, tj. 50% stanów osobowych. Zob. też *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 2, s. 488.

⁴⁴ S. Truskowski, *op. cit.*, s. 52. Jurga twierdzi (*op. cit.*, s. 427), że było to w nocy z 8 na 9 IX 1939 r. Jurga i Karbowski podają (*op. cit.*, s. 216), że część 116 pp przepawiła się w bród pod Tuchlinem.

⁴⁵ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 2, s. 505.

⁴⁶ J. Szczepański, *op. cit.*, s. 238. Głowacki twierdzi (*op. cit.*, s. 118), że nastąpiło to dopiero w nocy z 8 na 9 IX 1939 r. Potwierdza to też Jurga i Karbowski (*op. cit.*, s. 216). Autorzy *Polskich Sił Zbrojnych...* (t. 1, cz. 3, s. 101) podali, że dywizja już się uporządkowała i miała 70% stanów wyjściowych (dotarły też zmobilizowane służby i tabor – rozmieszczone na południowy zachód od m. Urle), ale nie obsadziła jeszcze nakazanych pozycji, zwłaszcza na lewym skrzydle naprzeciwko Brańszczyka.

⁴⁷ L. Głowacki, *op. cit.*, s. 118; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 2, s. 505.

przez polską artylerię. Walki trwały do zmierzchu⁴⁸. Jednocześnie Niemcy zbombardowali okoliczne lasy, w których przebywali uchodźcy, tabory i żołnierze z rozbitych oddziałów. Panika sprawiła, że cała ta grupa przemieszczała się na Węgrów. Był tam też reorganizowany II batalion 115 pp, który już do dywizji nie dołączył⁴⁹. W tym czasie kompania zwiadowców 115 pp, ubezpieczająca prawe skrzydło 41 DP, odparła atak niemieckich kawalerzystów, którzy pod Udrzynem przeprawili się przez Bug⁵⁰.

Dnia 7 września przed północą do dowódcy SGO „Narew” gen. Czesława Młota-Fijałkowskiego przebywającego w Zambrowie przybył oficer Sztabu Naczelnego Wodza mjr dypl. Kazimierz Napieralski z rozkazem opuszczenia Narwi i Bugu oraz podporządkowania mu GO „Wyszków”. Zgodnie z rozkazem GO „Wyszków” miała się udać w kierunku na Białą Podlaską. 9 września dowódca SGO „Narew” wysłał gen. Ottona Krzyscha z rozkazem do dowódcy GO „Wyszków”. 41 DP, razem z 33 DP, w nocy z 9 na 10 września miała się wycofać przez Stoczek na Paplin, ale Naczelny Wódz pod wpływem opinii szefa sztabu gen. Stachiewicza zmienił decyzję i nakazał obronę linii Bugu. Wycofanie mogło nastąpić tylko wtedy, gdy nie będzie możliwości obrony. W razie odwrotu 33 i 41 DP miały opóźnić działania nieprzyjaciela w kierunku na Sokołów Podlaski. Dywizje: 1, 33 i 41 wraz z Mazowiecką BK oddano pod rozkazy dowódcy Armii „Modlin” gen. Emila Krukowicza-Przedrzymirskiego. Dyspozycje zostały jednak wydane i jednostki szykowały się do odwrotu⁵¹. W związku z tym rozkaz marszałka został anulowany⁵². Generał Piekarski postanowił, że dywizja wycofa się do lasów pod m. Huta Gruszczyño i Żulin 10 września. Następnego dnia miała przejść do lasów na południowy wschód od Węgrowa⁵³.

⁴⁸ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 3, s. 102–103; J. Izdebski, *Działania wojenne na ziemi węgrowskiej we wrześniu 1939 roku*, w: *Węgrów dzieje miasta i okolic w latach 1441–1944*, Węgrów 1991, s. 313–323, 317–318; W. Iwanowski, *op. cit.*, s. 409; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 224–225. Głowacki twierdzi (*op. cit.*, s. 123), że pod Brańszczykiem walczyły I i II bataliony 116 pp 41 DP. Autorzy *Polskiego czynu zbrojnego...* podają (s. 467), że kontratakowały: 134 pp (33 DP) i 6 pp (1 DP). Stanisław Andryszczyk wspomina (*op. cit.*, s. 125) o poległych 67 Niemcach i 69 Polakach. Pułkownik Tadeusz Zieloniewski (Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, dalej – IPiMS, sygn. B.I.15a, *Moje działania wojenne w kampanii 1939 r.*, Paryż 1939, k. 5) i kpt. Franciszek Bornstaedt (*ibidem*, sygn. B.I.15e, Relacja, k. 9) twierdzą, że działo się to 9 IX 1939 r. Major Tadeusz Horst twierdzi (*ibidem*, sygn., B.I.15c, *Sprawozdanie z kampanii 1939 r.*, k. 6), że było to 10 IX 1939 r.

⁴⁹ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 3, s. 103. Jurga i Karbowski piszą (*op. cit.*, s. 225) o III batalionie 115 pp.

⁵⁰ T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 225.

⁵¹ L. Moczulski, *op. cit.*, s. 766; W. Iwanowski, *op. cit.*, s. 395; M. Porwit, *op. cit.*, cz. 2, *Odwrot i kontrofensywa*, Warszawa 1973, s. 208–209; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 3, s. 56. Głowacki twierdzi (*op. cit.*, s. 121), że rozkaz o opuszczeniu linii Bugu gen. Młota-Fijałkowski otrzymał w Michałkach k. Wysokiego Mazowieckiego rankiem 9 IX 1939 r.

⁵² J. Geresz, *Działania wojenne na Podlasiu we wrześniu 1939 roku*, w: *Rok 1939 na Podlasiu*, Siedlce 1996, s. 32. Głowacki twierdzi (*op. cit.*, s. 126–128), że wprawdzie Naczelny Wódz marsz. Rydz-Śmigły 9 IX ok. godz. 11 postanowił zwinąć obronę Bugu i wydał stosowne rozkazy, ale po przybyciu szefa Sztabu NW gen. Wacława Stachiewicza do Brześcia po godz. 13 tegoż dnia je odwołał. Do gen. Kowalskiego dotarły dopiero w południe 10 IX. Zob. *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 3, s. 578–579, 582–583, 585, 591, 596; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 228–235.

⁵³ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 3, s. 107.

Odwrót

Sztab Naczelnego Wodza 10 września wydał rozkaz wycofania wojsk na linię Bugu i Sanu oraz nowej organizacji wojsk. 41 DP podporządkowano Armii „Modlin” (włączanej do Frontu Północnego pod dowództwem gen. Stefana Dęba-Biernackiego, którego zadaniem była obrona Bugu od Brześcia do Hrubieszowa)⁵⁴.

Tegoż dnia od rana wszystkie pododdziały odeszły z linii Bugu. Podczas odwrotu były one nieustannie atakowane przez niemieckie lotnictwo, które unieruchomiło na stacji w Łochowie pociąg pancerny nr 13 „Generał Sosnkowski”. Wspierał on m.in. 114 pp odchodzący znad Liwca. Pułk ten z 8 baterią 51 pal wycofał się w kierunku na Stoczek, gdzie natknął się na niemiecką grupę „K” Dywizji Pancерnej „Kempf”, która z Sadownego przez Kołodziej dotarła do miejscowości Lipki Stare. Grupę dowodzoną przez SS-Sturbannführera Kleinheisterkampa tworzyły: III batalion pułku „Deutschland”, III dywizjon pułku artylerii SS, dwie kompanie czołgów oraz batalion rozpoznawczy niemieckiej 1 DP. W Lipkach grupa „K” podzieliła się na dwie części. Pierwsza z nich w składzie: dwie kompanie pułku „Deutschland”, batalion rozpoznawczy 1 DP i kompania czołgów, rozbiła pod Stoczkiem II batalion 114 pp, którego żołnierze wycofali się na południe za Liwiec. Pozostałe bataliony 114 pp wycofały się na wschód, ale pod Miednikiem trafiły na drugą część grupy „K”. Polakom udało się odeprzeć atak, ale walki trwały cały dzień. Po zmroku pułk odszedł w rejon Sokołowa Podlaskiego, gdzie zebrały się również I i III bataliony oraz 2 bateria 61 pal⁵⁵. Bateria artylerii z 51 pal wycofała się do Węgrowa⁵⁶.

Maszerujący bardziej na południe 115 pp wraz z 2 baterią 61 pal został zaatakowany pod Gruszczynem przez pierwszą część grupy „K”. I batalion przeszedł do kontrataku, ale został rozбит. II batalion również uległ rozproszeniu; zginął dowódca 2 baterii.

W wyniku działań lotnictwa 116 pp, maszerujący główną drogą z Łochowa przez Kamionkę do Paplina, uległ rozproszeniu. Żołnierze gromadzili się w lesie pod Żulinem, gdzie byli też żołnierze z 115 pp oraz 7 i 9 baterie 51 pal. Na to zgrupowanie uderzyła ponownie pierwsza część grupy „K”. Żołnierze, m.in. 7 i 9 baterii 51 pal, wycofali się na południe za Liwiec, tracąc podczas przeprawy działo. Pozostała część pomaszerowała w kierunku Starej Wsi. Niemcy doszli do Paplina i ruszyli za kolumną w kierunku Starej Wsi, ale zostali zatrzymani przez działka przeciwpancerne cofającego się tędy 134 pp 33 DP⁵⁷.

⁵⁴ W. Iwanowski, *op. cit.*, s. 503; M. Porwit, *op. cit.*, cz. 2, s. 162. Autorzy *Polskich Sił Zbrojnych...* (t. 1, cz. 3, s. 376) wydarzenie to datują na 11 IX 1939 r.

⁵⁵ L. Głowacki, *op. cit.*, s. 132; M. Porwit, *op. cit.*, cz. 2, s. 209. Autorzy *Polskich Sił Zbrojnych...* napisali (t. 1, cz. 3, s. 115), że pod Stoczkiem uległ III batalion, a na Węgrów wycofała się 8 bateria 51 pal. Jerzy W. Wojciechowski podaje (*op. cit.*, s. 143), że na tym terenie walczyła też niemiecka 1 Brygada Kawalerii.

⁵⁶ G. Leszczyński, *op. cit.*, s. 176; *Księga pamiątkowa artylerii...*, s. 312.

⁵⁷ J. Izdebski, *op. cit.*, s. 319; J. Geresz, *op. cit.*, s. 33. Porwit podaje (*op. cit.*, cz. 2, s. 210), że

W tym czasie gen. Piekarski z Borzych, miejsca postoju sztabu 41 DP, udał się do Kątów do sztabu GO „Wyszków” gen. Kowalskiego i tam, wobec nowej sytuacji, otrzymał rozkaz kierowania oddziałów za Liwiec. Wracając do sztabu, napotkał grupki żołnierzy, którzy poinformowali go o wydarzeniach pod Stoczkiem i Żulinem. Skierował wszystkie pododdziały na Kałuszyn, a sam udał się przez Roguszyn do Liwu⁵⁸.

W folwarku Poręby Leśne 8 bateria 61 pal dołączyła do Mazowieckiej BK⁵⁹. Wycofując się z kolumną główną brygady po osi Rudzienko–Cierpięta–Leśnogóra, przez Stawiska do lasu k. Trzemuszki, walczyła z jednostkami niemieckimi. Marsz piaszczystymi drogami zmęczył zaprzęgi i bateria 12 września była zmuszona porzucić działa⁶⁰.

Dnia 11 września 114 pp (I i III batalion oraz 2 bateria 61 pal) przebywał w lesie w rejonie Sokołowa Podlaskiego, skutecznie ukrywając się przed wrogiem. Sztab dywizji stacjonował w leśniczówce Barak, w lasach k. Ruchny i zbierał rozbitków, z których utworzono dwa bataliony i odesłano je w kierunku Kałuszyna. Sam gen. Kowalski ze sztabem udał się przez Kołbiel i Ryki do Radzyna Podlaskiego⁶¹. W Wyszkowie nad Liwcem bataliony rozbitków natknęły się na Niemców, po czym skierowały się na Siedlce.

W tym czasie w Kałuszynie walczył III batalion 116 pp (wraz z III dywizjonem 51 pal), uległ jednak przewadze niemieckiej i wycofał się w kierunku Mińska Mazowieckiego (wraz z 9 baterią). Reszta III dywizjonu odeszła w kierunku Stoczka Łukowskiego⁶². Po uporządkowaniu działonów w okolicznym lesie przeszedł on do lasu na wschód od Żelechowa. Po zbombardowaniu pododdziały zostały rozdzielone: 8 bateria wyruszyła na południowy wschód, reszta dywizjonu przez Ryki dotarła do Dębina, gdzie uzupełniła działa ze składnicy w Stawach i ruszyła do Lublina⁶³. III batalion 116 pp (wraz z oddziałami 1 DP) walczył 13 września pod Wodyniami o Oleśnicę. Miejscowość została zdobyta, a oddziały dodatkowo przejęły niemieckie tabory⁶⁴.

Niemcy zostali zatrzymani w Borzychach. Autorzy *Polskiego czynu zbrojnego...* (s. 609) datują te wydarzenia na 11 IX 1939 r. Tak samo twierdzi mjr Hordt (IPiMS, sygn. B.I.15c, Sprawozdanie z kampanii 1939 r., k. 7).

⁵⁸ Głowacki podaje (*op. cit.*, s. 132), że gen. Piekarski udał się do Kałuszyna, gdzie spotkał sztab, dowódców piechoty i artylerii, III batalion 116 pp oraz III dywizjon 51 pal. Zob. też: *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 3, s. 116; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 254–255.

⁵⁹ L. Głowacki, *op. cit.*, s. 132.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 134–135.

⁶¹ *Ibidem*, s. 139.

⁶² *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 3, s. 120–121, 127; M. Porwit, *op. cit.*, cz. 2, s. 212. Apoloniusz Zawilski wspomina (*op. cit.*, t. 1, s. 352) o tym batalionie jako zbiorczym 41 DP, opisując bitwę o Oleśnicę (na północ od Stoczka Łukowskiego). Brał on udział w natarciu na tę miejscowość razem z II batalionem 5 pp leg.

⁶³ G. Leszczyński, *op. cit.*, s. 176; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 3, s. 384; *Księga pamiątkowa artylerii...*, s. 313.

⁶⁴ T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 316.

Dnia 12 września oddziały 41 DP były w odwrocie; 114 pp (I i III batalion oraz 2 bateria 61 pal) maszerował w kierunku Międzyrzecza Podlaskiego. Pułkownik Raganowicz prowadził dwa zbiorcze bataliony przez Wyszków k. Węgrowsa, Mokobody i ominął od zachodu Siedlce.

Drobne pododdziały 115 i 116 pp pod dowództwem mjr. Galicy walczyły w Kałuszynie, a następnie wycofały się w stronę Mińska Mazowieckiego. Wspierający je III dywizjon 51 pal wycofał się przez Stoczek Łukowski do Siedlec. Sztab dywizji przemieszczał się w kierunku Łukowa⁶⁵.

Dowódca 41 DP gen. Piekarski po nocnej wędrówce między oddziałami niemieckimi, m.in. przez Siedlce, 13 września rozpoczął zbieranie dywizji w okolicach Włodawy. Utworzył dwa punkty zborne oddziałów: w miejscowości Sosnowica k. Parczewa pod nadzorem płk. Raganowicza oraz w Osowej pod kierunkiem płk. Sawczyńskiego⁶⁶. Do 15 września zebrało się tam ok. 3 tys. żołnierzy. Zaczęto odtwarzać oddziały. Była kwatera główna, plutony łączności i żandarmerii, szpital polowy i 4 kolumny taborowe. Pozyskano też kilka kuchni polowych⁶⁷. 114 pp wraz z 2 baterią 61 pal znajdował się w miejscowości Zalesie. Tam został odnaleziony przez dowódcę dywizji i przemieścił się w rejon koncentracji, a dowódca dywizji udał się do Brześcia. W Piszczacu dowódca kawalerii dywizyjnej mjr Józef Sienkiewicz zbierał rozbitków z kawalerii i artylerii. W Piszczacu gen. Piekarski, który wracał z Brześcia, spotkał dowódcę 33 DP⁶⁸.

Już 13 września 4 kompania 115 pp weszła w skład grupy pieszej pod dowództwem ppłk. Edwarda Wani, będącej częścią Brygady Kawalerii płk. Adama Zakrzewskiego⁶⁹. Brygada ta 14 września maszerowała w dwóch kolumnach: piesza – przez Parczew, Ostrów Lubelski na Zezulin, konna – przez Czemierniki, Suchowolę, Wólkę Siemieńską na Lubartów⁷⁰.

Pozostałe oddziały i pododdziały 41 DP 15 września koncentrowały się na południe od Włodawy⁷¹. Generał Piekarski miał do dyspozycji ok. 5 tys. żołnierzy. Dywizję tworzyły: 114 pp ppłk. Zygmunta Fili, III batalion 115 pp por. Tadeusza Misiaka, 116 pp ppłk. Mieczysława Chamerskiego, I dywizjon 61 pal mjr. Zdzisława Wilanowicza, III dywizjon 51 pal mjr. Józefa Lisa, szwadron

⁶⁵J. Geresz, *op. cit.*, s. 38; W. Iwanowski, *op. cit.*, s. 410; M. Porwit, *op. cit.*, cz. 2, s. 215; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 3, s. 131; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 328–329.

⁶⁶*Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 4, s. 243.

⁶⁷*Ibidem*, cz. 3, s. 138–139; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 338; L. Głowacki, A. Sikorski, *Kampania wrześniowa na Lubelszczyźnie w 1939 roku, cz. 2, Działania wojenne*, Lublin 1966, s. 91.

⁶⁸*Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 3, s. 139; *Księga pamiątkowa artylerii...*, s. 314.

⁶⁹P. Saja, *Armia „Lublin” 1939*, Toruń 2004, s. 123; M. Porwit, *op. cit.*, cz. 3, *Bitwy przebojowe i obrona bastionów*, Warszawa 1978, s. 194; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 3, s. 139, 383; L. Głowacki, A. Sikorski, *op. cit.*, s. 89, 196.

⁷⁰J. Geresz, *op. cit.*, s. 55; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 3, s. 395.

⁷¹*Polski czyn zbrojny...*, s. 610, 617.

4 p.uł Wileńskiej BK oraz pododdziały wojsk i służb⁷². Podczas koncentracji uzupełniono stany osobowe, naprawiono uszkodzony sprzęt i uzbrojenie⁷³. Tam też doszło do spotkania z resztkami 33 DP⁷⁴. Obie dywizje wspólnie walczyły z oddziałami XIX KPanc gen. Heinza Guderiana⁷⁵.

W dniach 15–17 września oddziały gen. Piekarskiego przeszły z okolic Sławatycz do rejonu Sawina⁷⁶. Dnia 17 września dokonano reorganizacji wojsk Frontu Północnego gen. Dęba-Biernackiego. Podzielono je na: zgrupowanie kawalerii gen. Władysława Andersa, GO gen. Jana Kruszewskiego i armię gen. Emila Krukowicza-Przedzrymirskiego. II batalion 115 pp został przydzielony do oddziału ppłk. Wani, który podporządkowano GO gen. Kruszewskiego, pozostałe (wraz z 33 DP) do GO gen. Piekarskiego w składzie armii gen. Krukowicza-Przedzrymirskiego. Jednostki te zgodnie z rozkazem dowódcy armii skierowały się na Chełm.

Straż tylna 114 pp, która maszerowała ze Sławatycz na Włodawę, w rejonie miejscowości Komarówka powstrzymała piechotę i czołgi niemieckie⁷⁷. W nocy z 16 na 17 września nieprzyjaciel atakował Włodawę, gdzie wcześniej wysadzono most drogowy na Bugu. Nie zrobiono tego samego z mostem kolejowym w niedalekim Orchówku, co umożliwiło Niemcom przeprawę. Miasto opuściło wojsko wraz z komendantem ppłk. Janem Pałubickim. Batalion mjr. Kazimierza Kosiby wcielono do 116 pp, batalion por. Sobczaka – do 114 pp jako III batalion, a bateria artylerii kpt. Józefa Otwinowskiego wycofała się do Sawina⁷⁸. Pod Malinówką w rejonie Sawina resztki 33 DP i 114 pp powstrzymywały marsz Niemców na południe⁷⁹.

Dnia 18 września 41 DP broniła się pod Sawinem. W dywizji walczyło wówczas 5 batalionów piechoty, 12 dział i kawaleria dywizyjna w składzie: batalion piechoty, szwadron konny i szwadron kolarzy, zorganizowana z rozbitków przez mjr. Józefa Sienkiewicza w Piszczacu. Do tych oddziałów dołączył też szwadron mjr. Jana Włodarkiewicza⁸⁰. Dywizja organizowała obronę przeciw niemieckiej 3 DPanc, która zagrażała polskiemu wojskom z kierunku Włodawy. Pod Sawinem dywizja zorganizowała obronę na rubieży Kolonia Bukowa Wielka, Średni Łan, Malinówka. Z tyłu, za rubieżą w lesie, została rozmieszczona artyleria i odwody. Dywizję wsparła cała artyleria 33 DP, 1 bateria 61 pal i ciężka bateria 155 mm ppor. Zielińskiego⁸¹. Odwód stanowiły też resztki 13 p.uł pod dowództwem ppłk.

⁷² *Tradycje kampanii wrześniowej 1939 roku na terenie gminy Sawin*, Sawin 2010, s. 32.

⁷³ *Ibidem*, s. 26.

⁷⁴ P. Saja, *op. cit.*, s. 129.

⁷⁵ C. Grzelak, H. Stańczyk, *op. cit.*, s. 312.

⁷⁶ *Tradycje kampanii wrześniowej...*, s. 35.

⁷⁷ J. Gieresz, *op. cit.*, s. 62; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 4, s. 256.

⁷⁸ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 4, s. 257.

⁷⁹ J. Gieresz, *op. cit.*, s. 83; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 4, s. 281.

⁸⁰ M. Porwit, *op. cit.*, cz. 3, s. 192; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 4, s. 269.

⁸¹ Porwit (*op. cit.* cz. 3, s. 192) oraz Jurga i Karbowski (*op. cit.*, s. 348) podają, że była to 7 bateria

Bronisława Szostaka. 19 września około południa przybyli Niemcy: piechota i czołgi, które miały ograniczone pole manewru ze względu na podmokły teren. Artyleria polska ostrzeliwała podstawy niemieckiego natarcia, niszcząc czołgi, samochody pancerne i ciężarowe. Nieprzyjaciół próbował obejść polską obronę, ale ułani udaremnił ten manewr. Piechota ruszyła do kontrataku i Niemcy zostali zmuszeni do odwrotu; w godzinach nocnych się wycofali⁸².

W nocy z 19 na 20 września 41 DP (wraz z 33 DP) wykonała marsz ubezpieczony do rejonu Majdan Ostrowski. Tam obie wielkie jednostki zostały zreorganizowane zgodnie z rozkazem dowódcy armii gen. Krukowicza-Przedzimirskiego⁸³. Powstała nowa 41 DP w składzie: 114 pp (I i III batalion) – dowódca ppłk Fiła, 116 pp (I i III batalion) – ppłk Chamerski, 133 pp (dwa zbiorcze bataliony) – ppłk Antoni Wandtke, I i II dywizjony 32 pal, I dywizjon 51 pal, III dywizjon 61 pal, kawaleria dywizyjna 33 i 41 DP, 43 batalion saperów (z 33 DP) oraz kolumna taborowa (z 33 DP)⁸⁴. Niektórzy twierdzą, że w jej szeregach był również III dywizjon 51 pal, który po marszu spod Żelechowa do Dębłina w składnicy w Stawach uzupełnił swój stan posiadania do 6 dział i przez Lublin udał się do Chełma⁸⁵.

Ostatnia bitwa

W składzie armii gen. Krukowicza-Przedzimirskiego (Front Północny) 41 DP przemieszczała się z kierunku Chełma na Zamość. Siły te przystąpiły do ostatniej walki, zwanej drugą bitwą pod Tomaszowem Lubelskim. Armia gen. Krukowicza-Przedzimirskiego miała uderzyć na Tomaszów i Tarnawatkę, a grupa gen. Kruszewskiego (m.in. 115 pp) na Suchowolę i Krasnobród. Generał Dąb-Biernacki zmienił marsz wszystkich wojsk z południowego na południowo-zachodni.

Dywizja w nocy z 20 na 21 września zgodnie z rozkazem dowódcy Frontu Północnego gen. Dęba-Biernackiego przeszła do rejonu Werbkowice–Terebiń–Brzezina–Malice k. Hrubieszowa⁸⁶. Następnego dnia, tj. 22 września znajdowała się

2 pac. Zob. też: L. Głowacki, A. Sikorski, *op. cit.*, s. 93; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 4, s. 281; IPiMS, sygn. B.I.15a, płk T. Zieleniewski, *Moje działania wojenne w kampanii 1939 r.*, Paryż 1939, k. 8; sygn. B.I.15e, kpt. F. Bornstaedt, *Relacja*, k. 10–11.

⁸² A. Zawilski, *op. cit.*, t. 2, s. 180; *Polski czyn zbrojny...*, s. 681; *Tradycje kampanii wrześniowej...*, s. 28–29, 45; M. A. Wiśniarski, *13 pułk ułanów wileńskich w wojnie obronnej 1939 roku*, Warszawa 2006, s. 42; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 348; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 4, s. 281–282.

⁸³ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 4, s. 279; IPiMS, sygn. B.I.15a, płk T. Zieleniewski, *Moje działania wojenne w kampanii 1939 r.*, Paryż 1939, k. 9; sygn. B.I.15c, mjr T. Hordt, *Sprawozdanie z kampanii 1939 r.*, k. 8.

⁸⁴ M. Porwit, *op. cit.*, cz. 3, s. 208. Jurga i Karbowski twierdzą (*op. cit.*, s. 363), że był też 134 pp (dwa zbiorcze bataliony) ppłk. Wolanka. Z artylerii wymieniają zaś III dywizjon 32 pal oraz I i III dywizjony 61 pal, choć ten ostatni walczył w 29 BP. Zob.: P. Zarzycki, *9 pułk artylerii lekkiej*, Pruszków 1996, s. 43–50; L. Głowacki, A. Sikorski, *op. cit.*, s. 94. Wojciech Białasiewicz podaje (*Wrzesień 1939 roku na Zamojszczyźnie*, Warszawa 2011, s. 160), że dowódcą 133 pp był ppłk. E. Walaszek.

⁸⁵ G. Leszczyński, *op. cit.*, s. 176; *Tradycje kampanii wrześniowej...*, s. 29, 40.

⁸⁶ M. Porwit, *op. cit.*, cz. 3, s. 218, 225; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 375.

w rejonie Przewale–Tyszowce (na południowy zachód od Zamościa). Przeprowadziła się na lewy brzeg Huczwy i następnego dnia przeszła do rejonu Wożuczyn–Rachanie, gdzie była w odwodzie za 1 DP nacierającą na Tarnawatkę⁸⁷. Przemieszczała się tam w kilku kolumnach zgodnie z rozkazem dowódcy dywizji: 114 pp z przydzieloną artylerią przez Czartowczyk do folwarku Rachanie; 133 pp (bez I batalionu) z przydzieloną artylerią przez Przewale, Niedźwiedzią Górę, Kraczew, Wożuczyn i Zwiartówek; 116 pp – przez Soból, Czartówek i Czartowczyk do folwarku Rachanie. Artyleria przemieszczała się po trakcie Wożuczyn–Rachanie. 61 pał zajął stanowiska w środkowej części Rachań, a artyleria ciężka – w kolonii Michałów. 43 bsap przeszedł do rejonu Michałów Zastaw. Bateria przeciwlotnicza i kompania cekaemów przeciwlotniczych zabezpieczyły rejon miejscowości Rachanie. Kawaleria dywizyjna przeszła do rejonu Przewale i ubezpieczyła teren z kierunku Komarów, a oddział wydzielony mjr. Hordta (133 pp z baterią 32 pał, kawaleria dywizyjna 33 DP i kompanie saperów) – do Tyszowiec i ubezpieczył wojska od północy. Taborzy zgrupowały się w lesie na północny zachód od m. Soból⁸⁸.

Dnia 23 września wojska Frontu Północnego zostały otoczone przez wojska niemieckie z trzech stron. Dywizja, stanowiąca odwód dowódcy armii gen. Krukowicza-Przedzimirskiego, zajmowała stanowiska w okolicach miejscowości Rachanie i obserwowała marsz sił niemieckich z Tomaszowa Lubelskiego na Zamość i Komarów. Batalion 114 pp, obsadzający wzgórze 284, zatrzymał, przy wsparciu 7 baterii haubic, niemieckie natarcie rozpoznawcze i przygotował się do kontrataku. Niemcy uprzedzili Polaków i przy wsparciu artylerii oraz czołgów ruszyli do szturmów. Dzięki polskiej artylerii natarcie się załamało, czołgi nieprzyjaciela zostały zniszczone, a ich załogi wzięte do niewoli. Przeciwnatarcie pozostałych batalionów pułku, wsparte artylerią 32 pał, odrzuciło wroga, który chciał obejść wzgórze od północy⁸⁹.

Generał Dąb-Biernacki, w związku z okrążeniem wojsk, rozwiązał sztab i przestał dowodzić wojskami. Generał Krukowicz-Przedzimirski nie skorzystał z upoważnienia do złożenia kapitulacji wojsk. Zebrał rozwiniętą pod Wożuczynem i Łaszczowem 41 DP i ruszył na północny zachód, przez Krynice, Polany na Leśnowolę, aby połączyć się z wojskami gen. Kruszewskiego⁹⁰.

Dywizja 24 września osiągnęła rejon Jacnia–Adamów, bez styczności z nieprzyjacielem⁹¹. Tutaj do dywizji dołączył zbiorczy oddział ppłk. Władysława Mączewskiego (11 p.uł, 7 p.uł, 13 p.uł, 1 pkaw KOP oraz 6 dział 1 dak)⁹². Dnia

⁸⁷ M. Porwit, *op. cit.*, cz. 3, s. 226; L. Siemion, *Na wzgórzach Roztocza*, Lublin 1978, s. 107.

⁸⁸ M. Porwit, *op. cit.*, cz. 3, s. 236; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 391; W. Białasiewicz, *op. cit.*, s. 161; IPiMS, sygn. B.I.15c, mjr T. Hordt, Sprawozdanie z kampanii 1939 r., k. 9.

⁸⁹ M. Porwit, *op. cit.*, cz. 3, s. 242; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 404.

⁹⁰ M. Porwit, *op. cit.*, cz. 3, s. 247; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 407–408.

⁹¹ M. Porwit, *op. cit.*, cz. 3, s. 251; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 418.

⁹² T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 413. Oddział ten później brał udział w walkach GO gen. Kru-

25 września dywizja z rejonu Adamowa wyruszyła na południowy zachód. Na rozkaz gen. Krukowicza-Przedrzymirskiego miała się przebijać do lasów zamojskich i razem z 10 DP wykonać natarcie w kierunku południowo-zachodnim. Generał Piekarski zamierzał jeszcze tego samego dnia opanować rejon Kaczórek i przekroczyć Wieprz w tej miejscowości, a następnie ruszyć w kierunku Majdan Kasztelański-Górecko-Stare Brzeziny.

Kolumna 114 pp z I dywizjonem 32 pal, jako straż przednia, pomaszerowała przez Kaczórki, Hucisko, Potok Senderki, leśniczówkę Krupiec, Majdan Kasztelański, Stare Górecko. Po drodze miała opanować wzgórze na południe od Kaczórek i wzgórze 349. 116 pp z baterią 1 dak maszerował przez Kaczor, Namule, wzgórze 327, Gajówkę Szłoską, Malewyszczynę, stację kolejową Krasnobród, Majdan Kasztelański, Brzeziny. Za nimi przez Adamów, Trzepieciny, Kaczórki, Malewyszczynę, Majdan Kasztelański podążał 133 pp i pozostała artyleria (półbateria 51 pal, dwie baterie 32 dal). Następną kolumnę tworzyła artyleria. Najpierw maszerowało zgrupowanie 51 pal pod dowództwem mjr. Tadeusza Smyczyńskiego, a następnie mjr. Władysława Passendorfera (III dywizjon 32 pal i bateria ciężka) po osi: Kaczórki, Namule, Malewyszczyna, stacja kolejowa Krasnobród, Majdan Kasztelański. Na końcu, za artylerią podążał batalion saperów.

Kawaleria dywizyjna miała prowadzić rozpoznanie na kierunku: Kaczórki, Majdan Kasztelański, Aleksandrów. Marsz przebiegał bez styczości z nieprzyjacielem i gen. Piekarski wydłużył go do Aleksandrowa⁹³. W miejscowych lasach stoczył ciężkie walki i poniósł dotkliwe straty. Drogę zagradzała niemiecka 8 DP. 114 pp, który doszedł do drogi z Józefowa do Aleksandrowa, zauważył maszerującą kolumnę artylerii niemieckiej. Wykonał zasadzkę ogniową i wziął do niewoli jeńców. Na odsiecz artylerii ruszyła niemiecka 27 DP, którą wcześniej wykryło rozpoznanie kawalerii dywizyjnej mjr. Sienkiewicza. Walka trwała do świtu 26 września. W boju zginął m.in. dowódca 114 pp ppłk Zygmunt Fila, dowódca I batalionu mjr Jan Światłowski oraz dowódca baterii 1 dak kpt. Ryszard Radzikowski⁹⁴.

Następnie 41 DP wycofała się do rejonu Górecko Stare-Majdan Kasztelański-Tereszpol-Kukielki, gdzie została okrążona. Generał Krukowicz-Przedrzymirski zdecydował się na kapitulację, którą podpisał 26 września o godz. 17.30. Ostatnie walki trwały do świtu 27 września, kiedy to zaczęto składać broń⁹⁵. Żołnierze

szewskiego, a następnie znowu dołączył do dywizji. Zob. także: *Bitwy pod Tomaszowem Lubelskim w 1939 roku*, red. T. Guz, W. Lis, R. Sobczuk, Lublin 2010, s. 151; W. Białasiewicz, *op. cit.*, s. 162.

⁹³ M. Porwit, *op. cit.*, cz. 3, s. 252; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 419–420.

⁹⁴ A. Zawilski, *op. cit.*, t. 1, s. 202; M. Porwit, *op. cit.*, cz. 3, s. 253–254; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 420–421; L. Głowacki, A. Sikorski, *op. cit.*, s. 118–119; *Bitwy pod Tomaszowem Lubelskim...*, s. 166; L. Siemion, *op. cit.*, s. 164.

⁹⁵ C. Grzelak, H. Stańczyk, *op. cit.*, s. 314; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 423; IPiMS, sygn. B.I.15c, mjr T. Hordt, Sprawozdanie z kampanii 1939 r., k. 10.

41 DP oddali ją w Tereszpolu i Górecku Kościelnym⁹⁶. Niektóre drobne pododdziały, którym udało się wyjść z okrążenia, walczyły z wkraczającymi od wschodu jednostkami radzieckimi w rejonie Chełma, Zamościa i Krasnegostawu⁹⁷.

WALKI ODDZIAŁÓW ZMOBILIZOWANYCH DLA 41 DP, KTÓRE NIE DOŁĄCZYŁY DO DYWIZJI

61 batalion saperów

61 bsap rezerwowi zmobilizowany został przez 1 bsap w Modlinie i zgodnie z planem mobilizacyjnym gotowość bojową osiągnął 4 września. Był to pododdział typu IIb, co oznaczało, że miał w swoim składzie dwie piesze kompanie saperów z taborem na obręczach stalowych i kolumnę saperów, określaną jako narzędziowa⁹⁸. Dowódca Armii „Modlin” gen. Krukowicz-Przedzimirski wydał dowódcy przedmościa Modlin płk. Wacławowi Młodzianowskiemu rozkaz zamknięcia mostów na Bugo-Narwi. Ten włączył do akcji stojący w Modlinie zmobilizowany 61 bsap⁹⁹. Dowódca 1 kompanii otrzymał rozkaz wysłania jednego plutonu do miejscowości Orzechowo, aby przygotował do wysadzenia tamtejszy most kolejowy. Zadanie to wykonał 1 pluton. Umieścił materiał wybuchowy i oczekiwał na rozkaz wysadzenia mostu. Wieczorem 5 września rozkaz taki nadszedł ze sztabu Armii „Modlin”. Po wysadzeniu mostu pluton nocą pomaszerował do Bożej Woli, gdzie dołączył do batalionu.

Dowódca obrony Modlina gen. bryg. Juliusz Zulauf wydał 8 września rozkaz, w którym określił skład oddziałów broniących przedmościa Modlin-Jabłonna-Legionowo. Odwód grupy stanowiło zgrupowanie dowódcy 61 bsap mjr. Tadeusza Pisarskiego w składzie: 61 bsap, 19 kompania mostów ciężkich, 116 kompania saperów rezerwy, 113 i 114 lekkie kompanie przeprawowe, 12 ciężka kompania przeprawowa oraz 12 i 14 parki przeprawowe. Zgrupowanie miało tak przygotować miejsca przepraw na Wiśle i Narwi w rejonie Modlina, aby można je było uruchomić w ciągu jednej nocy.

Tegoż dnia jeden z plutonów otrzymał rozkaz udania się do Warszawy. Na polecenie Dowództwa Obrony Warszawy przygotowywał (wraz z 2 plutonami parkowymi, zmobilizowanymi również w Modlinie) do wysadzenia wszystkie mosty.

W nocy z 12 na 13 i cały dzień 13 września pozostałe pododdziały batalionu przygotowały obronę twierdzy Modlin – budowały zasieki i oczyszczały przedpole. Następnego nocy batalion przeszedł do Warszawy i został skierowany na odcinek Warszawa Wschód¹⁰⁰. Od 14 września budował zapory i przeszkody prze-

⁹⁶ A. Zawilski, *op. cit.*, t. 1, s. 203; T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 424.

⁹⁷ C. Grzelak, H. Stańczyk, *op. cit.*, s. 340.

⁹⁸ Z. J. Cutter, *Saperzy II Rzeczypospolitej*, Kraków-Warszawa-Wrocław 2005, s. 57.

⁹⁹ P. Zarzycki, *1 batalion saperów legionów*, Pruszków 2001, s. 27.

¹⁰⁰ Zdzisław Cutter podaje dwie daty skierowania batalionu do Warszawy: 11 IX (*Polskie wojska saperskie w 1939 r. Organizacja, wyposażenie, mobilizacja i działania wojenne*, Częstochowa 2003,

ciwpancerne oraz przygotowywał zaopatrzenie saperskie dla oddziałów piechoty. Pluton z 1 kompanii został skierowany na pododcinek Saska Kępa, 1 kompania (bez dwóch plutonów) – na Utratę, 2 kompania – na Grochów, a reszta batalionu stanowiła odwód saperski odcinka. W następnych dniach żołnierze budowali przeszkody przeciwpancerne i stanowiska bojowe. 16 września 2 kompania brała udział w natarciu 21 pp. Saperzy atakowali z oddziałami szturmowymi, wysadzając przeszkody i przygotowując do obrony zdobyty teren. 1 kompania brała udział w natarciu, wzmacniając oddziały piechoty. Wobec niepowodzenia natarcia w nocy z 16 na 17 września wszystkie oddziały i pododdziały wycofały się na pozycje wyjściowe. Następnego dnia 1 kompania prowadziła prace fortyfikacyjne na odcinku Utrata. W wyniku bombardowań i ostrzału artyleryjskiego nieprzyjaciela w kolejnych dniach kompania poniosła znaczne straty w ludziach.

Dnia 23 września 1 kompania zgodnie z rozkazem płk. Eugeniusza Żongołłowicza wysadziła tor kolejowy w rejonie dworca Warszawa Praga, w niewielkiej odległości od polskich pozycji. Mimo silnego ostrzału i poniesionych licznych strat zadanie zostało wykonane, a dowódca kompanii por. Marian Adynowski został odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy. Wielu saperów otrzymało Krzyże Walecznych za dzielność wykazywaną aż do kapitulacji Warszawy.

II dywizjon 61 pułku artylerii lekkiej

Jak już wspomniano, II dywizjon armat i III dywizjon haubic 61 pól mobilizował się w Siedlcach. Od 2 września, ze względu na zagrożenie nalotami, pododdziały przeniosły się do okolicznych miejscowości. Skomplikowało to nieco pobór sprzętu z magazynów, ale w wyznaczonym terminie baterie były gotowe do działań. Po wyrażeniu zgody przez Naczelne Dowództwo na zamianę przydziałów mobilizacyjnych III dywizjon 61 pól miał przejść pod dowództwo 39 DP, II dywizjon tego pułku miał dołączyć do macierzystej 41 DP (ostatecznie nie walczył w jej szeregach).

Dnia 5 września 5 bateria II dywizjonu została przewieziona koleją z Siedlec przez Warszawę do Małkini, gdzie 6 września rozpoczął się jej wyładunek. Podczas niemieckiego nalotu została zniszczona lokomotywa pociągu, spaliła się platforma, na której były wozy z sianem, a kilku żołnierzy zostało rannych. Od spotkanego tu gen. Krzyscha dowódca baterii dowiedział się, że dywizja będzie się wycofywać przez Małkinię. Bateria po wylądowaniu skierowała się do lasu na północny wschód od tej miejscowości.

Następnej nocy w Wyszku wylądowało się dowództwo II dywizjonu i 4 bateria; zostały one skierowane w rejon Ostrowi Mazowieckiej. Marsz

s. 312) i z 13 na 14 IX (*Wojska inżynieryjne w latach 1918–1939. Organizacja i udział w wojnie obronnej 1939 r.*, Wrocław 1991, s. 68).

bocznymi i leśnymi drogami spowodował rozłączenie się kolumn dowództwa dywizjonu i 4 baterii. Następnego dnia dowództwo dywizjonu dołączyło do dywizji, a 4 baterie znalazły się w rejonie Małkini. Dnia 9 września dowódcy baterii, którzy nawiązali wcześniej łączność między sobą, zostali powiadomieni przez komendę garnizonu o zbliżaniu się do Małkini kolumn nieprzyjacielskich wojsk. Postanowili ewakuować baterie na wschód, wzdłuż Bugu. W miejscowości Nur znaleziono bród na rzece Bug i zdecydowano przepłynąć się na lewy brzeg. Pierwsza przepłynęła się 5 bateria. Napotkała jednak trudności – pierwsze działo utknęło na środku rzeki. W końcu jednak udało się przepłynąć całą baterię. W zaistniałej sytuacji dowódca 4 baterii kpt. Michał Wieliczko-Wielicki uznał, że należy poszukać innego brodu i skierował się na Ciechanowiec. Na zachód od miasta 11 września bateria została zaskoczona przez nieprzyjaciela i po krótkiej walce rozbita. Ciężko ranny dowódca zmarł w szpitalu, a nieliczni ocalały artylerzyści dołączyli do 5 baterii. Jedyny uratowany działon dołączył do Suwalskiej Brygady Kawalerii.

Maszerując nocami, 5 bateria dotarła w okolice Brześcia n. Bugiem. Długotrwały marsz bez walki rozluźnił dyscyplinę wśród żołnierzy, co skutkowało dezercjami. Braki w szeregach uzupełniono żołnierzami z kolumny amunicyjnej. 27 września w okolicach miejscowości Bychawa–Żółkiewka bateria dołączyła do Grupy „Kowel”, którą dowodził płk dypl. Adam Koc. Następnego dnia 5 bateria w składzie grupy płk. Władysława Filipkowskiego ruszyła na Janów Lubelski, gdzie 29 września wspierała piechotę w walce ze strażami tylnymi niemieckiej 27 DP. Następnie z pozostałymi pododdziałami skierowała się do lasów w okolicach Domostawa–Mamoty, gdzie 1 października złożyła broń przed jednostkami armii radzieckiej.

Pozostająca w Siedlcach 6 bateria tego dywizjonu została ostatecznie włączona do I dywizjonu 51 pal, w miejsce 3 baterii, której prawdopodobnie nie udało się zmobilizować.

III dywizjon 61 pułku artylerii lekkiej

Po zakończeniu mobilizacji dowództwo III dywizjonu i 8 bateria transportem kolejowym wyjechały z garnizonu Siedlce. 7 września transport został wyładowany w Rembertowie. 8 bateria została skierowana do lasu Pustelnik na północ od Zielonki i przydzielona do Armii „Modlin” jako pododdział dyspozycyjny. Następnego dnia, tj. z 8 na 9 września podporządkowano ją Mazowieckiej BK i skierowano na broniony przez nią Bug na odcinku Serock–Wyszaków, jako wsparcie 3 batalionu strzelców. Po południu 11 września bateria dotarła do lasów na wschód od Tłuszcza, gdzie wkrótce została zaatakowana przez niemieckie oddziały pancerno-motorowe. Po walkach ok. godz. 18 bateria otrzymała rozkaz odskoku wraz z 7 pułk po trasie Broszków–Trzemuska. Z powodu zmęczenia

koni maszerowała jednak przez miejscowości: Rudzienko, Kamionka, Cierpięta, Leśnogóra i Broszków w kolumnie głównej Mazowieckiej BK, prowadzonej przez płk. Mikołaja Prus-Więckowskiego, zastępcę dowódcy tej brygady. Następnego dnia kolumna została zaatakowana przez nieprzyjaciela. Polscy żołnierze ruszyli do ataku na wieś Stawiska, ale kontratak niemieckich jednostek pancernych zmusił 7 p.uł z 8 baterią do odskoku do miejscowości Wiśniowa. Tam bateria została na odpoczynek, a 7 p.uł odszedł na południowy wschód.

Bateria opuściła miejsce postoju 13 września i 2 dni później dołączyła w Mrozach do unieruchomionych tam transportów wojskowych. W następnych dniach kanonierzy wspierali ataki saperów na miejscowość Skruda i utraczone Mrozy oraz odpierali natarcia nieprzyjaciela w rejonie Sosnowe, Ryczyca i Grodziszczce. 18 września dzięki baterii polscy żołnierze odparli silny atak w rejonie miejscowości Skrudu. W ciągu 2 następnych dni bateria wspierała kolejne walki, lecz z powodu braku amunicji i pogarszających się warunków obrony 21 września wraz z pozostałymi pododdziałami nocą przemieszczała się przez lasy dobrzanieckie, nadleśnictwo Jagodno, rejon Fiukówki, Malanówkę do lasów nadleśnictwa Izdebnno. Po drodze bateria napotkała wozy z amunicją, co pozwoliło przywrócić jej gotowość bojową. Ostatecznie 30 września grupa złożona z żołnierzy baterii i obrońców transportów została rozwiązana. Obsługi zakopały amunicję i zniszczyły działa.

Stacjonujące w Siedlcach pozostałe baterie po kolejnym nalocie i zniszczeniu torów nie mogły liczyć na transport. 7 i 9 baterie haubic oraz 6 bateria armat II dywizjonu 61 pal (włączona do I dywizjonu 51 pal) utworzyły dywizjon artylerii pod dowództwem kpt. Stanisława Wilkosza, dowódcy 7 baterii. Po otrzymaniu rozkazu opuszczenia miejsca stacjonowania przemarsz przez Łuków do Dębli, ze względu na bombardowanie lotnictwa, odbywał się tylko nocami. 11 września dywizjon dołączył do 39 DP, która w tym czasie patrolowała Wisłę od Kazimierza do Dębli i Wieprz od ujścia do Wisły do Łysobyk. 7 bateria wspierała 95 pp rez na odcinku Dębli, 9 bateria została skierowana do Firleja, do dyspozycji Wileńskiej BK, z którą wycofała się na Świdnik, Piaski i 16 września osiągnęła rejon Krasnego. 6 bateria została skierowana plutonami do Łysobyk i Baranowa do osłony wycofujących się z Puław polskich oddziałów¹⁰¹.

Dnia 14 września III dywizjon w składzie 6 i 7 bateria wyruszył wraz z 39 DP w kierunku Lublina. Początkowo maszerował on z 95 pp przez Baranów, Michów i Anielin, później zaś z 94 pp rez przez Niemce, Łuszczów i Milejów do lasów na wschód od tej miejscowości. W nocy z 17 na 18 września dywizjon wraz z całą jednostką przemieścił się do rejonu na północ od Pawłowa. Następnej nocy przeszedł z 94 pp przez Rejowiec i Krupe, ale z powodu zatorów dotarł do miejscowości Łapy

¹⁰¹ P. Saja, *op. cit.*, s. 109; S. Maksimiec, *Armia „Lublin” we wrześniu 1939 roku*, Warszawa 2006, s. 181; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 3, s. 375.

na wschód od Krasnegostawu. W nocy 19 na 20 września osiągnął lasy na północny wschód od Wisłowca, gdzie otrzymał rozkaz wzmocnienia 29 BP płk. Jana Bratro. Brygada ta osłaniała 39 DP, która zgodnie z rozkazem dowódcy Frontu Północnego gen. Dąba-Biernackiego maszerowała na Tomaszów Lubelski. Baterie dywizjonu przemieściły się do lasu na południe od Horyszowa Polskiego, gdzie wzięły udział w odparciu natarcia na 29 BP¹⁰². O zmroku dywizjon wraz z brygadą przeszedł do lasów na północ od Barchaczowa, aby osłaniać ponownie 39 DP od strony Zamościa. 6 bateria otrzymała rozkaz dołączenia do I dywizjonu 51 pal, do którego została wcielona. Bateria wsparła natarcie 39 DP na Łabunie i Wólkę Łabuńską.

Tymczasem niemiecki VII Korpus Armijny przystąpił do natarcia na polskie pozycje, przy silnym wsparciu artylerii, powodując straty w polskiej baterii. Zginęli kanonierzy, dowódca ppor. rez. Stanisław Walczak został ranny, a dwa działa uległy zniszczeniu. Po uzupełnieniu strat bateria walczyła dalej. W ciągu dwóch następnych dni dywizjon wspierał zgrupowanie piechoty ppłk. Stracha z 29 BP. 23 września dywizjon uległ zniszczeniu. Jego resztki następnej nocy wycofały się na Łabunie i Krasnobród, gdzie toczyła się walka o przebicie się na południowy wschód. 26 września jednostki Frontu Północnego skapitulowały.

Żołnierze 41 DP wraz z żołnierzami 33 DP walczyli też w dowodzonym przez mjr. Strubla oddziale zbiorczym z Podlaskiej Brygady Kawalerii¹⁰³.

* * *

Brak łączności między pułkami i dywizją, dywizją i GO „Wyszków” oraz GO „Wyszków” a Armią „Modlin” i Naczelnym Dowództwem spowodował nieskoordynowane działania na wszystkich szczeblach dowodzenia. Doprowadziło to do niepotrzebnych przegrupowań i marszów, które negatywnie wpływały na stan wojska. Niestety, łączność telefoniczna wykorzystująca linie cywilne zawodziła z powodu zniszczeń i przeciążenia. Przyczynił się też do tego zakaz używania połączeń radiowych ze względu na ujawnienie szyfrów¹⁰⁴.

Duży wpływ na działania na północnym froncie walki z najeźdźcą miał także brak dowództwa koordynującego Front Północny, mogącego wcześniej reagować na wydarzenia¹⁰⁵.

Słusznie zauważa Marian Porwit, że 41 DP przedwcześnie weszła do walki. Jako całość miała być ona gotowa dopiero ok. 10 września¹⁰⁶.

Dywizja przebyła w walkach ponad 500 km. Należy podkreślić, że wówczas oddziały poruszały się pieszo i najczęściej walczyły w dzień, przemieszczały się

¹⁰² L. Głowacki, A. Sikorski, *op. cit.*, s. 101.

¹⁰³ T. Jurga, W. Karbowski, *op. cit.*, s. 227.

¹⁰⁴ W. Kozłowski, *op. cit.*, s. 123.

¹⁰⁵ L. Mitkiewicz, *Kawaleria samodzielną Rzeczypospolitej Polskiej w wojnie 1939 roku*, Toronto 1964, s. 14.

¹⁰⁶ M. Porwit, *op. cit.*, cz. 1, s. 190–191.

zaś w nocy. Był to ogromny wysiłek dla żołnierza, który często był niedożywiony. Trzeba pamiętać, że oddziały II rzutu miały się skoncentrować w późniejszym terminie, ale uniemożliwiła to sytuacja na froncie. Spowodowało to brak możliwości płynnego zaopatrzenia w żywność i amunicję. Niektóre pododdziały (bataliony marszowe, kolumny zaopatrzeniowe i taborowe) nie powstały i nie dołączyły do dywizji. Pododdziały powstałe później już nie zdążyły dołączyć i nie walczyły bądź walczyły w innych grupach, np. szpital polowym nr 161, który nie dogonił dywizji¹⁰⁷.

Obsada personalna 41 DP (przewidziana etatem):

- dowódca – gen. bryg. Wacław Piekarski;
- szef sztabu – mjr dypl. Józef Leopold Biliński;
- dowódca piechoty – płk Marian Stanisław Raganowicz;
- dowódca artylerii – płk Adam Tymoteusz Sawczyński;
- kwatermistrz – mjr dypl. Jan Bielewicz;
- 114 pp – ppłk dypl. Zygmunt Fila,
 - I batalion – mjr Jan Światłowski,
 - II batalion – mjr Juliusz Jelinek,
 - III batalion – mjr (kpt.?) Mikołaj Krajnik;
- 115 pp – ppłk Czesław Rzedzicki,
 - I batalion – mjr Karol Fanslau¹⁰⁸,
 - II batalion – mjr Andrzej Mika,
 - III batalion – mjr Kazimierz Mazur;
- 116 pp – ppłk Mieczysław Chamerski,
 - I batalion – mjr Emil Cimura,
 - II batalion – kpt. Wacław Miciński,
 - III batalion – mjr Władysław (Franciszek?) Galica;
- 61 pal – płk Florian Grabczyński,
 - I dywizjon – mjr Zdzisław Wilanowicz,
 - 1 bateria – kpt. Tadeusz Bonawentura Kuczyński,
 - 2 bateria – kpt. Stanisław Jastrzębski,
 - 3 bateria – por. Antoni Dąbrowski;
 - II dywizjon – mjr Tadeusz Smyczyński,
 - 4 bateria – kpt. Michał Wieliczko-Wielicki,
 - 5 bateria – ?,
 - 6 bateria – kpt. rez. Stanisław Walczak;
 - III dywizjon 51 pal – mjr Józef Lis,
 - 7 bateria – kpt. Kazimierz Nowacki,
 - 8 bateria – por. Kazimierz Koźko (por. rez. Stanisław Załęski),

¹⁰⁷ Szpital wyruszył z Warszawy do Mińska Mazowieckiego i następnie prawdopodobnie powrócił do stolicy.

¹⁰⁸ Spotykana jest też pisownia nazwiska Fenzlau.

- 9 bateria – por. Stanisław Klepacki¹⁰⁹;
- szwadron kawalerii dywizyjnej – mjr Józef Sienkiewicz;
- 161 szpital polowy – mjr dr Stanisław Ankudowicz¹¹⁰;
- 119 kompania asystencyjna – kpt. J. A. Kwieciński.

Obsada personalna 41 DP (po połączeniu z 33 DP):

- dowódca – gen. bryg. Wacław Piekarski;
- oficer ordynansowy – por. Bronisław Kalinowski;
- szef sztabu – ppłk dypl. Władysław Niewiarowski,
mjr dypl. Józef Leopold Biliński;
- oficer operacyjny – kpt. dypl. Stanisław Piwowarczyk,
kpt. dypl. Jan Wojciech Kiwerski;
- zastępca oficera operacyjnego – por. dypl. Stefan Bogusławski;
- oficer informacyjny – kpt. dypl. Bolesław K. Rudecki;
- zastępca oficera informacyjnego – kpt. Stefan Wierzyński;
- kwatermistrz – mjr dypl. Jan Bielewicz;
- dowódca piechoty – płk Marian Stanisław Raganowicz,
płk Stefan Leon Biestek;
- oficer sztabu – kpt. Tadeusz Makowski;
- dowódca artylerii – płk Adam Tymoteusz Sawczyński,
płk Bolesław Dziubiński;
- oficerowie sztabu – mjr Marian M. Jędrychowski,
mjr Eugeniusz Bajer,
por. Władysław W. Małkowski,
por. Stefan Wójcicki;
- dowódca łączności – kpt. Władysław Brejdygant;
- 114 pp – ppłk dypl. Zygmunt Fila,
adiutant – kpt. Kazimierz Michał Zaremba,
I batalion – mjr Jan Światłowski,
adiutant – ppor. rez. Jan Kubiak,
III batalion – mjr Mikołaj Krajnik;
- III batalion 115 pp – por. Tadeusz Misiak;
- 116 pp – ppłk Mieczysław Chamerski,
I batalion – mjr Emil Cimura,
3 kompania – por. Stanisław J. Maykowski,
II batalion – kpt. Wacław Miciński;
- 133 pp – płk Antoni Wandtke,

¹⁰⁹ G. Leszczyński, *op. cit.*, s. 175.

¹¹⁰ L. Głowacki, *W obronie Warszawy...*, s. 90, 107. Szpital był mobilizowany przez warszawski batalion sanitarny i 7 IX został ewakuowany do Mińska Mazowieckiego.

- I batalion – kpt. Stanisław Romecki,
- II batalion – kpt. Olgierd Wojdatt,
- III batalion – NN;
- 134 pp – ppłk Erwin A. Wolanek,
 - I batalion – mjr Tadeusz Hordt,
 - 3 kompania - por. Franciszek Kossakowski,
 - II batalion – kpt. Stanisław Zmarz,
 - III batalion – kpt. Adolf Pawlikowski;
- I dywizjon 61 pal – mjr Zdzisław Wilanowicz,
 - 2 bateria – NN (kpt. Stanisław Jastrzębski poległ 10 IX 1939),
 - bateria z 3 Ośrodka Zapasowego Artylerii Konnej – kpt. Józef Z. Otfinowski;
- III dywizjon 51 pal – mjr Józef Lis;
- I dywizjon 32 pal – kpt. Franciszek Bornstaedt,
 - 1 bateria – por. Tomasz Bonar,
 - 2 bateria – por. Józef Piotr Budry,
 - 3 bateria – kpt. Jakub Gabryel;
- III dywizjon 32 pal – mjr Władysław Passendorfer,
 - 7 bateria – por. Zbigniew Rawicz-Twaróg,
 - 9 bateria – kpt. Stefan Konopka;
- kawaleria dywizyjna – mjr dypl. Józef Sienkiewicz,
 - 1 szwadron – mjr Jan H. Włodarkiewicz,
 - zastępca – ppor. rez. Witold Pilecki¹¹¹,
 - 2 szwadron – ppor. Tadeusz Bączkowski,
 - 1 pluton – ppor. Zbigniew Zieliński,
 - 2 pluton – kpr. pchor. Leon Ossowski,
 - 3 pluton – ppor. rez. Zygmunt Godyń;
- szwadron kolarzy – NN.

Dowódcy

Dowódca dywizji gen. bryg. **Wacław Piekarski** urodził się 5 czerwca 1893 r. w Pilicy (woj. kieleckie). Studiował filozofię w Genewie. Działał w organizacjach niepodległościowych „Zarzewie” i Związek Strzelecki. Powołany do armii rosyjskiej ukończył szkołę oficerską i został skierowany, w stopniu porucznika, do Korpusu Ekspedycyjnego w Grecji. Przedostał się do Francji i wstąpił do dowodzonej przez gen. Józefa Hallera Armii Polskiej, w której pełnił w stopniu kapitana funkcję dowódcy kompanii, batalionu i zastępcy dowódcy 1 pułku strzelców. Po powrocie do kraju w stopniu podpułkownika wziął udział w wojnie polsko-sowieckiej jako dowódca 1 pułku strzelców, przemianowanego na 43 pp.

¹¹¹J. Pawłowicz, *Rotmistrz Witold Pilecki (1901–1948)*, „Biuletyn Informacyjny AK” 2013, nr 11, s. 26–41; A. Cyra, *Ochotnik do Auschwitz Witold Pilecki (1901–1948)*, Oświęcim 2000, s. 52.

W latach 1921–1922 był zastępcą komendanta Centrum Wyszkożenia Piechoty w Rembertowie. Do 1924 r. studiował w École Supérieure de Guerre w Paryżu oraz tamtejszej Szkole Nauk Politycznych. Po powrocie do Polski objął stanowisko szefa wydziału ewidencyjnego Oddziału II Sztabu Generalnego. W latach 1926–1927 był I oficerem sztabu I Inspektoratu Armii. Następnie, w stopniu pułkownika, objął stanowisko dowódcy 54 pp w Tarnopolu. W latach 1931–1935 był dowódcą brygady KOP „Podole”. W 1935 r. został wyznaczony na stanowisko dowódcy piechoty dywizyjnej 11 DP w Stanisławowie. Rok później objął dowodzenie 29 DP w Grodnie. W październiku 1938 r. został szefem Departamentu Piechoty Ministerstwa Spraw Wojskowych. 19 marca 1939 r. awansowany na generała brygady. Po wybuchu wojny objął dowodzenie 41 DP. Następnie przebywał w oflagu w Murnau. Po wyzwoleniu przez armię amerykańską w kwietniu 1945 r. wyjechał do Francji; zamieszkał w Paryżu. Zmarł 16 lutego 1979 r.

Szef sztabu dywizji mjr dypl. **Józef Leopold Biliński** urodził się 29 czerwca 1895 r. Uczestniczył w walkach podczas I wojny światowej. W listopadzie 1918 r. wstąpił do Wojska Polskiego. Podczas wojny 1919–1920 walczył w szeregach 13 pal polowej i za wykazane męstwo został odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy. Po wojnie służył w 13 pap, m.in. jako dowódca baterii. Następnie został przeniesiony do Departamentu Artylerii Ministerstwa Spraw Wojskowych na stanowisko referenta. Od października 1928 r. dowódca baterii w 1 pułku artylerii najcięższej w Górze Kalwarii. Od listopada 1929 do października 1931 r. był słuchaczem Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie. Po jej ukończeniu został skierowany do sztabu dowódcy artylerii 20 DP w Baranowiczach. W 1932 r. został II oficerem ds. organizacji i mobilizacji w Biurze Inspekcji Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. W latach 1938–1939 był dowódcą III dywizjonu 9 pal w Białej Podlaskiej, a od czerwca 1939 r. dowódcą dywizjonu szkolnego. Po mobilizacji przydzielony do 41 DP, w której walczył we wrześniu 1939 r. Po zakończeniu działań bojowych trafił do niewoli niemieckiej i przebywał w oflagu w Brunszwiku, później w Woldenbergu, gdzie uczestniczył w konspiracji obozowej. Po wyzwoleniu w 1945 r. wrócił do kraju. Osiedlł na Śląsku Opolskim i podjął pracę w Hucie Szkła Okiennego w Murowie, gdzie został dyrektorem. Zaocznie ukończył studia w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Dowódca piechoty dywizyjnej płk **Marian Raganowicz** urodził się 12 sierpnia 1892 r. w Sieniawie (pow. jarosławski). Tu ukończył gimnazjum, a następnie liceum w Jarosławiu. W trakcie nauki wstąpił do „Sokoła”. Od sierpnia 1914 r. służył w 3 kompanii 2 pp leg. Następnie został mianowany dowódcą plutonu w 15 kompanii i dowódcą tejże kompanii, potem dowodził 8 kompanią i dostał się do niewoli rosyjskiej. W 1917 r. uciekł z niewoli i wstąpił do Polskiego Korpusu Posiłkowego. Z II Brygadą Legionów przeszedł front pod Rarańczą. Z II Korpusem Wschodnim wziął udział w bitwie pod Kaniowem. Po rozbiciu polskich oddziałów przedostał

się na Kubań do 4 Dywizji Strzelców gen. Lucjana Żeligowskiego. W jej szeregach walczył z bolszewikami w rejonie Odessy i z Ukraińcami w Małopolsce Wschodniej. Następnie wstąpił do Wojska Polskiego i walczył na froncie litewsko-białoruskim. W lipcu i sierpniu 1920 r. dowodził batalionem zapasowym 33 pp i bronił Łomży przed Armią Czerwoną. W 1923 r. dowodził batalionem sztabowym 33 pp, a następnie III batalionem tegoż pułku. Od stycznia 1928 r. pełnił funkcję zastępcy dowódcy, a od stycznia następnego roku dowódcy 33 pp. Od czerwca do października 1938 r. był dowódcą piechoty dywizyjnej 18 DP. Następnie został wyznaczony na stanowisko komendanta Szkoły Podchorążych Piechoty w Ostrowi-Komorowie. W wyniku mobilizacji objął stanowisko dowódcy piechoty 41 DP. Pod koniec września 1939 r. dostał się do niewoli sowieckiej i został osadzony w obozie w Starobielsku. Wiosną 1940 r. rozstrzelany w Charkowie i pochowany we wspólnej mogile w Piatichatkach. Zgodnie z postanowieniem Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z 5 października 2007 r. pośmiertnie został awansowany na generała brygady.

Dowódca artylerii dywizyjnej płk **Adam Tymoteusz Sawczyński** urodził się 22 sierpnia 1892 r. we Lwowie; był absolwentem Uniwersytetu Lwowskiego. Brał udział w wojnie polsko-sowieckiej, wykładał w Wyższej Szkole Wojennej, był komendantem Szkoły Podchorążych Artylerii w Toruniu. We wrześniu dowódca artylerii dywizyjnej 41 DP. Po dostaniu się do niewoli niemieckiej przebywał w Woldenbergu, gdzie czynnie uczestniczył w konspiracji obozowej – wykładał historię wojen i wojskowości. Po wojnie na emigracji w Wielkiej Brytanii. Zajmował się historią wojskowości polskiej XVI i XVII w., a także polskim czynem zbrojnym w II wojnie światowej. Był członkiem Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego. Zmarł 19 marca 1975 r. w Londynie.

Podpułkownik **Zygmunt Fila** urodził się 15 kwietnia 1894 r. w Koniuchach. Przed wojną był dyrektorem nauk w Szkole Podchorążych Piechoty w Ostrowi-Komorowie. We wrześniu 1939 r. dowodził 114 pp. Zginął 26 września 1939 r. w Józefowie k. Aleksandrowa Lubelskiego.

Podpułkownik **Czesław Rzedzicki** urodził się 5 stycznia 1896 r. Do wybuchu wojny komendant Centrum Wyszczolenia Rezerw Piechoty w Róźnie. We wrześniu 1939 r. dowodził 115 pp. Został ranny 5 września. Dalsze losy są nieznane.

Dowódca 116 pp ppłk **Mieczysław Chamerski** urodził się 24 stycznia 1895 r. W latach 1919–1932 służył w 41 pp w Suwałkach. W latach 1933–1934 studiował w Wyższej Szkole Wojennej w Warszawie. Od marca 1932 r. służył w batalionie morskim jako kwatermistrz. W styczniu 1934 r. zmienił pisownię nazwiska z Hamerski na Chamerski. W czerwcu tegoż roku został dowódcą batalionu w 41 pp. Od kwietnia 1938 r. był zastępcą dowódcy 8 pp. Zmarł w 1957 r.

Pułkownik **Florian Grabczyński** urodził się 23 lutego 1892 r. w Szakoliszkach pod Dyneburgiem. Ukończył politechnikę w Petersburgu. Po wybuchu I wojny światowej zmobilizowany do armii rosyjskiej i skierowany do Oficerskiej

Szkoły Artylerii w Kijowie, którą ukończył w 1915 r. Od 1917 r. walczył w 5 Dywizji Syberyjskiej. Rok później służył w Grudziądzu w 16 pal. Od 1924 r. był dowódcą 8 dywizjonu szkolnego w Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim. W 1925 r. został dowódcą III dywizjonu 8 pac w Toruniu. Od 1926 r. pełnił funkcję dyrektora nauk w Szkole Podchorążych Rezerwy we Włodzimierzu Wołyńskim. W lata 1930–1936 służył w Grodnie w 29 pal na stanowisku zastępcy dowódcy. Do wybuchu wojny we wrześniu 1939 r. służył na stanowisku dowódcy 8 pac. Następnie, w stopniu pułkownika, został dowódcą 61 pal. Wojnę przeżył w obozie jenieckim w Murnau. Po 1945 r. służył w ludowym Wojsku Polskim – w Ministerstwie Obrony Narodowej i Sztapie Generalnym. W 1947 r. awansował na generała brygady. W 1949 r. został komendantem Grupy Organizacyjno-Przygotowawczej Wojskowej Akademii Technicznej. W 1951 r. został wyznaczony na stanowisko komendanta tejże uczelni, a następnie aresztowany i oskarżony o szpiegostwo. W więzieniu przebywał do 1953 r.; 3 lata później został zrehabilitowany. Zmarł w Warszawie 4 kwietnia 1963 r.

Major **Tadeusz Pisarski** urodził się 14 listopada 1898 r. W czasie I wojny światowej służył w legionach, a następnie w Wojsku Polskim. Brał udział w wojnie polsko-sowieckiej. Następnie służył w 1 pułku saperów. Ukończył studia techniczne z tytułem inżyniera. Służył w Okręgowym Składzie Inżynierii i Saperów nr IV, a od 1924 r. jako dowódca kompanii w 7 bsap w Poznaniu. Od czerwca 1933 r. dowodził kompanią w batalionie elektrotechnicznym. Rok później został przeniesiony do 3 Brygady Saperów w Poznaniu na stanowisko II oficera sztabu. Od czerwca 1935 r. w 1 batalionie saperów w Modlinie. W 1938 r. został wykładowcą taktyki saperów w Centrum Wyszczolenia Rezerw Piechoty. Jako dowódca 61 bsap wziął udział w obronie Warszawy. Po kapitulacji trafił do niewoli. Zmarł w grudniu 1940 r. w szpitalu w Szlezwiku-Holsztynie.

Komendant 161 szpitala polowego ppłk dr **Stanisław Ankudowicz** urodził się 3 maja 1890 r. Ukończył studia medyczne. Brał udział w wojnie polsko-sowieckiej i walczył na froncie litewsko-białoruskim. Po wojnie był lekarzem w 19 pap. Następnie służył w 3 batalionie sanitarnym i 4 Szpitalu Okręgowym w Łodzi. Przed wojną był ordynatorem oddziału usznego Szpitala Szkolnego Centrum Wyszczolenia Sanitarnego w Warszawie. Podczas okupacji pracował w Szpitalu Ujazdowskim w Warszawie, a w Powstaniu Warszawskim był komendantem szpitala przy ul. Hożej. Zmarł 11 września 1960 r. w Warszawie.

SUMMARY

Tadeusz Łuniewski, 41st Infantry Division (Reserve) in September 1939

The article discusses the mobilisation, concentration and march of the 41st Infantry Division (Reserve) in September 1939. The division fought as part of the „Wyszków” Operational Group. Its combat trail included the defence of Różan on Narew, the defence of the Bug River at Wyszków, withdrawal to Włodawa area, and the second battle of Tomaszów Lubelski. Although it was less well equipped than active divisions and weakened the lack of those components that had not been able to mobilise, it fought bravely. Lack of previous co-operation experience between its units that went to battle stations immediately after the mobilisation, did not stop them from fighting. After it dispersed during the retreat it re-concentrated again.

The author also discusses the combat trail of the component troops of the division that fought with other units after the mobilisation camps or got separated along the combat trail.

The article used all available studies, except the materials held at the Central Military Archive (closed for researchers at the time of writing), which are known from other publications, however.

The author's has also included the staffing list after mobilisation and reorganisation of the division.

РЕЗЮМЕ

Тадеуш Луневски, 41-я резервная пехотная дивизия в сентябре 1939 года

Статья посвящена мобилизации, концентрации и боевым действиям 41-й резервной пехотной дивизии в сентябре 1939 г. Соединение сражалось в составе Операционной группы „Вышков”. Боевой путь охватывал защиту Пужан под Нарвией, оборону Буга в районе Вышкова, отступление в район Влодавы, вторую битву под Томашовым Люблинским. Не смотря на то, что дивизия была оснащена хуже чем другие соединения и ослаблена отсутствием подразделений, которые не смогли быть мобилизованы, она мужественно сражалась. Отсутствие координации между подразделениями, которые сразу после мобилизации направились на фронт, не помешало дивизии в бою. После рассеяния во время отступления дивизия снова была собрана. Автор рассматривает также боевой путь подразделений, которые принадлежали к дивизии, но после мобилизации

сражались в составе других соединений или отделились во время боевых действий. В этой публикации были использованы все доступные материалы за исключением источников из Центрального военного архива, который был закрыт во время работы над статьей. Автор поместил также список командного состава после мобилизации и реорганизации дивизии.